ABC

NOWINY CODZIENNE

Nr. 72 A Rok XIV

WARSZAWA PIĄTEK 10 marca 1939 R.

Cena 10 Gr.

„PRZYSTĘPOWAĆ DO WIELKIEJ SPRAWY — ZACZYNAJĄC OD WIELKIEJ OFIARY".

A. Mickiewicz.

Komintern rozkazuje:

Czerwone brygady - awangardą rewolucji

we Francji i Belgii

BRUKSELA, 9. 3. (tel. wł.). W **Brukseli** odkryto przypadkowo **niezwykle** sensacyjne doku**menty** kominternu. Są to plany trzeciej międzynarodówki w **związku** z zakończeniem walk w Hiszpanii i znajdującymi się na terenie Francji mi ...arodowymi **brygadami** k... ...ycznymi.

TAJNA INSTRUKCJA

Tajna instrukcja kominternu stwierdza, że wobec porażki komunistów w Hiszpanii brygady międzynarodowe, które walczyły o władzę dla komunistów w Hiszpanii muszą być zużytkowane we Francji i Belgii. Wzrost wpływów nacjonalistycznych i nacisk państw narodowych na Francję i Belgię mogą wywołać kryzys komunizmu w tych krajach — to też brygady międzynarodowe winny odegrać rolę oddziałów obrony trzeciej międzynarodówki. „Należy jednak, pamiętać — głosi instrukcja — że zadaniem kominternu jest nie obrona lecz atak. Dlatego nasze brygady, złożone z ludzi zdecydowanych na wszystko i całkowicie zależnych od kominternu odegrają wielką rolę szturmówek komunistycznych.

SZTURMÓWKI KOMUNISTYCZNE

Według więc planów Kominternu czerwone brygady hiszpańskie, które przeszły na terytorium Francji i do dzisiaj tam pozostają, mają być użyte jako bojowe grupy organizacyj komunistycznych na terenie Francji i Belgii.

W związku z tym utworzono już w Belgii **„dobrowolny związek wolnościowy"**, którego zadaniem będzie przyjęcie i wyszukanie odpowiedniego miejsca dla komunistycznych grup bojowych, które wkrótce przybędą do Belgii z terenu Francji.

ŻYD NA CZELE

Już obecnie w Lille, u granic Belgii, czeka jedna z czerwonych brygad, złożona z 500 ludzi w pełnym uzbrojeniu. Jak tylkó nadejdzie odpowiedni moment, grupa ta ma przejść na terytorium belgijskie.

Komunistyczna partia belgijska już przygotowała wszystko na przyjęcie tej brygady. 500 komunistów ma się rozdzielić na 4 grupy, których terenem działalności będzie Bruksela. **Charakterystyczne, że na czele tejże czerwonej brygady stoi żyd.**

ZARZEWIE REWOLUCJI

Obok instrukcji dla komisarzy brygad międzynarodowych i hiszpańskich w ręce dziennikarzy wpadły tajne wskazówki dla kierowników partii komunistycznej we Francji i Belgii, które podkreślają, że w obecnej sytuacji Komintern musi zwrócić uwagę na Francję i Belgię, gdyż te dwa kraje mogą być zarzewiem rewolucji.

SOWIETY KIERUJĄ

„Vingtieme Siecle" ogłaszając rewelacyjne szczegóły tajnych planów, stwierdza, że Komintern już od chwili przekroczenia granicy przez pierwsze brygady hiszpańskie opracowywał plan ich wykorzystania w Belgii.

W związku z tym również pojawił się w piśmie belgijskim „Etoile Belge" artykuł, w którym autor pisząc o tych wypadkach, podkreśla, że Sowiety, które z lekkim sercem opuściły swych zwolenników walczących w Hiszpanii, teraz z równym brakiem odpowiedzialności rozsyłają ich znowu po Francji i Belgii, nie myśląc o tym, jaki los ich czeka.

Plany komunistyczne stanowią poważną groźbę dla pokoju Europy.

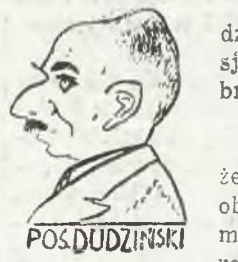
Najwyższy czas opłacić prenumeratę za miesiąc MARZEC

Płk. Koc w Londynie

Płk. Koc wyjechał do Londynu gdzie nawiązał kontakt ze sferami gospodarczymi. Wizytę płk. Koca łączą z zapowiedzianym przyjazdem do Polski angielskiego podsekretarza stanu handlu zagranicznego Hudsona. Według innych wersyj pobyt płk. Koca w Londynie dotyczy rozmów o kredyty dla Polski.

Min. Rolnictwa obraziło parlament

Pos. Dudzińsk opuszcza obrady kom sji rolnej



POS. DUDZIŃSKI

Przed posiedzeniem komisji rolnej **zabrał głos pos.** Dudziński, stwierdzając, że zaszedł fakt obrazy parlamentu przez resort ministerstwa rolnictwa, a mianowicie, parlament został obrażony w osobie pos. Malinowskiego.

W zeszły piątek pos. Malinowski udał się na czele osadników do ministerstwa rolnictwa. Został odesłany przez p. ministra do p. wiceministra, następnie do p. dyrektora departamentu, który oświadczył, że przyjmie delegację bez p. pos. Malinowskiego. Na oświadczenie delegacji, że albo p. dyrektor przyjmie ją z posłem albo delegaci rezygnują z posłuchania, p. dyrektor odpowiedział, że podtrzymuje swoje pierwotne oświadczenie, wobec czego delegacja osadników opuściła gmach ministerstwa.

Fakt ten jest obrazą w osobie pos. Malinowskiego całego parlamentu polskiego, wobec czego posel Dudziński stawia wniosek formalny o odroczenie posiedzenia komisji, aż do czasu załatwienia incydentu.

Przewodniczący komisji p. pos. Frąckiewicz przerwał posiedzenie i udał się do p. Marszałka Sejmu. Po powrocie oświadczył, że marszałek wie o incydencie i że sprawę tę załatwi.

Wobec tego, że przewodniczący nie poddał wniosku p. Dudzińskiego pod głosowanie, pos. Dudziński oświadcza, że jego poczucie honoru nie pozwala mu siedzieć przy jednym stole z obrażającym przed załatwieniem sprawy i zmuszony jest opuścić salę obrad.

„Ręka, która się zmienia w kułak"

O skoncentrowanie sił twórczych narodu

Ogólna dyskusja budżetowa w Senacie

Senat przeprowadził we czwartek rozprawę ogólną nad budżetem na rok 1939/40.

Przed przystąpieniem do porządku dziennego **p. marsz. Miedziński** wygłosił przemówienie ku uczczeniu zmarłego Papieża Piusa XI, który tak mocno zacieśnił odwieczną więź między Polską a Stolicą Apostolską. Dziś, gdy na Stolicy Apostolskiej witamy nowego sternika Kościoła, w osobie Jego Świętobliwości papieża Piusa XII, w hołdzie naszym żyje wspomnienie więzi zadzierżgniętej przez jego Wielkiego Poprzednika.

Po referacie **sen. Skoczylasa**, pierwszy przemawiał **wicemarszałek Dąbkowski**, który w imieniu Ozonu wyraził uznanie dla działalności Rządu w zakresie polityki wewnętrznej i zagranicznej oraz dla aktywności i śmiałości naszej polityki gospodarczej zarysowanej przez p. wiceprem. Kwiatkowskiego w dążeniu do uprzemysłowienia kraju. P. Dąbkowski w sposób ostry zaatakował młodzież akademicką.

CYROGRAF I WŁASNE SUMIENIE

Pewnego rodzaju sensacją polityczną było wystąpienie b. marszałka Senatu p. Prystora, który między innymi wystąpił w obronie p. Sławka. Czy dobrze jest zmuszać ludzi, — mówił marsz. Prystor, by przy ocenie zjawisk, zagadnień i sytuacji przy narzucaniu ustawowych obowiązków na społeczeństwo kierowali się po podpisaniu wiadomych cyrografów nie **własnym sumieniem, a cudzym.** Zaczynamy wprowadzać złe obyczaje, idziemy drogą nakazu i przymusu. **Piękna idea zjednoczenia na podobnych metodach nie zyskuje a traci.** Gdy zapewniamy parlament o lojalnej współpracy a na krótko przed tem wydajemy dekrety, z których nie wszystkie są usprawiedliwione koniecznością państwową, jak np. prasowy i niektóre inne, to powstają wątpliwości bynajmniej pod względem wychowawczym nie budujące. W okólnikach zapewniamy o czystości i bezstronności wyborów, a **gdy przyszły wybory parlamentarne o okólniku tym nie chciano pamiętać.** Ponieważ Rząd nie **jest jednolity** wojewoda nie zawsze może odpowiadać za swój teren, prowadzi on jedną politykę, kurator szkolny swoją, izba skarbowa swoją, a obywatel bynajmniej nie jest tym zbudowany. Nie chcę mnożyć przykładów nie budującego postępowania. **T. zw. silna ręka nie polega na szerzeniu strachu.** W atmosferze jest za **dużo pochlebstw i kadzidła, a od niego musi się w głowie mącić tym, którzy kadzą i tym, którym się kadzi.**

W przyszłym roku mają się odbyć wybory prezydenta. Nie wątpię, że każdy lojalny obywatel pragnie, by władza prezydenta była oparta na szerokiej podstawie moralnej, a nie w parlamencie, wybranym na podstawach, uznanych przez wszystkich za niewystarczające. **Nie trzeba więc zwlekać z wykonaniem zalecenia Pana Prezydenta.**

CIĘŻAR WAŚNI PARTYJNYCH

Sen. Dębski mówił o konieczności zjednoczenia, a ideę tę obszernie rozwinął **sen. Olchowicz,** mówiąc: Hasło zjednoczenia narodowego stało się **nakazem chwili.** Jest podstawą i firmą, pod którą ma miejsce działalność Rządu. I tu nasuwa się pytanie, czyją jest winą, że jesteśmy tak daleko od ideału zjednoczenią. **Gdzie jest źródło trudności?** Narodowa jedność musi być poprzedzona przez stan narodowej zgody. Musi nastąpić usunięcie płaszczyzny tarć, dzielących obóz rządzący od społeczeństwa. Tak samo rozdęcie nierealne programu inwestycyjnego, jak nadmierne rozszerzenie pojęcia jedności narodowej, utrudnia realizację tego hasła. Cóż z deklaracji w ręce, wyciągniętej do zgody, gdy w innych wystąpieniach innych działaczy **ta ręka zmienia się w gniewny kułak.**

Nie można odsądzać od czci i wiary stronnictw. Porozumienie z nimi jest niezbędnym warunkiem do prowadzenia do końca dzieła jedności narodowej.

Niepokojący jest również język, jakim się mówi o młodzieży i do młodzieży. Niewątpliwie kastet i pałka jest narzędziem niegodziwym, bez względu na to, w czyim ręku się znajduje, ale należy wykazywać zrozumienie dla zdrowych reakcji młodzieży. **Nie trzeba się doszukiwać obcych podszeptów i inspiracji tam, gdzie działa zdrowy instynkt narodowy.** Mam tu na myśli wystąpienie polskiej młodzieży akademickiej i demonstracje w Warszawie. Rozumiem, że trzeba utrzymywać porządek, ale widzę, że **słowa, wypowiadane przez profesorów i docentów, bardziej mrożą serca młodzieży, niż strumienie wody z hydrantów policyjnych.**

Wejść na tory jedności narodowej nie zdołamy, jeśli nie oczyścimy życia z waśni partyjnych. **Te waśnie obciążają wszystkich w jednakowym stopniu.** A odpowiedzialność spoczywa przede wszystkim na tych, **którzy są przy władzy — rękę do zgody wyciągnąć mogą i wyciągnąć powinni.**

(Dokończenie na str. 2-ej)

Ustąpienie prem era Wołoszyna?

Dr. Braszczejko następcą

BERLIN, 9. 3. W kołach praskich rozważana jest, jak twierdzi korespondent praski „Börsen Zeitung" możliwość ustąpienia premiera karpato - ruskiego Wołoszyna.

Koła praskie wysuwają na jego następcę niejakiego dra Braszczejko, który należał swego czasu do stronnictwa agrariuszy czeskich i był bliskim przyjacielem partyjnym obecnego premiera czeskiego dra Berana. Powyższa wiadomość wywołała poruszenie w Berlinie, gdzie ustąpienie Wołoszyna, uważane jest za zwrot niepomyślny dla Niemiec. Wobec ostatnich niepowodzeń Wołoszyna, ostrych starć na Rusi Podkarpackiej a szczególnie wobec ustąpienia min. Rewaja wiadomość powyższa wydaje się prawdopodobna.

„CHÓRPIÓR"

Dziś o godz. 20-ej w kawiarni SIM nowy program.

NIEDOPAŁKI CHÓRPIÓRU

Pogoda zmienna

Przewidywany przebieg pogody w dniu **10 bm.**:

Noc pogodna z przymrozkami, — zwłaszcza na wschodzie kraju. W ciągu dnia zachmurzenie zmienne z przelotnymi opadami, umiarkowany, porywisty wiatr z północnego - zachodu. Temperatura kilka stopni powyżej zera. Widzialność dobra.

Dyplomacja w peruce

Polityka zagraniczna prowadzona przez min. Becka, odznacza się niewątpliwie *giętkością i kunsztem dyplomatycznym.* Przypomina pod tym względem politykę prowadzoną przez dyplomatów XVIII wieku, dyplomatów *z okresu oświeconego absolutyzmem.*

Według tej koncepcji polityka zagraniczna ogranicza się *do zręcznej gry dyplomatycznej*, gry, która się odbywa w oparciu o najrozmaitsze czynniki polityczne, zręcznie wygrywając jedne przeciw drugim. Jest to polityka zagraniczna, która nie szuka oparcia w uczuciach i pragnieniach szerokich warstw narodu.

I pod tym względem polityka min. Becka przypomina politykę dyplomatów XVIII wieku. Czasami wydaje się aż, że min. Beck mógłby powtórzyć za margrabią Wielopolskim „Dla Polaków można wiele zrobić, z Polakami nic".

Przy dzisiejszej sytuacji międzynarodowej polska polityka zagraniczna *musi* być często grą, przy dzisiejszej sytuacji wewnętrznej nie tak łatwo oprzeć politykę zagraniczną o szerokie warstwy narodu. To prawda, ale również prawdą jest, że polityka gabinetowa, że polityka gry dyplomatycznej bez oparcia o opinię publiczną jest dziś polityką *przestarzałą*, jest polityką z założenia swego *upośledzoną* w stosunku do polityki zagranicznej, będącej wyrazem wiekowych dążeń narodu, polityki prowadzonej w oparciu o zmobilizowane masy narodu.

Państwa, które są na drodze do znalezienia nowoczesnego ustroju politycznego, prowadzą politykę zagraniczną w taki sposób, że masy tego społeczeństwa, aczkolwiek oczywiście nie znając szczegółowo tajników dyplomatycznych, instynktownie *odczuwają* ogólną linię polityczną i *uczuciowo współpracują* z każdym posunięciem dyplomatycznym. Jakże dalecy jesteśmy od takiego stanu.

Istotnym źródłem wszystkich słabości naszej polityki zagranicznej jest ten brak *fundamentów psychicznych* w masach. Istotne źródło wszelkich nieporozumień jakie zachodzą między kierownictwem naszej polityki zagranicznej a masami narodu polskiego, tkwi w *przestarzałych metodach dyplomatycznych.* I dlatego naczelnym postulatem w stosunku do naszej polityki zagranicznej jest to, by zdjęła wreszcie z głowy osiemnastowieczną upudrowaną perukę, a przystroiła się *w kolorową koszulę*, jako symbol łączności z szerokimi masami narodu, jako symbol nowocześnie zmobilizowanej opinii publicznej.

Jan Korolec

Spłonął statek w St. Nazaire

PARYŻ, 9. 3. W stoczni w St. Nazaire wybuchł ubiegłej nocy z nieznanej przyczyny groźny pożar na statku „Pasteur". Pożar ugaszono o godz. 6-tej rano. Straty materialne są znaczne.

MARZEC

10

PIĄTEK

SŁOŃCE	
Wschód	Zachód
6—4	17—30
KSIĘŻYC	
Wschód	Zachód
23—47	8—1
Dł. dnia	Przybyło
11—26	3—42

Dziś 40 Męcz., Wiktora
Jutro św. Konstantego

ZNAKOMITE **OBIADY** poleca po zł. 1.20 z 3-ch dań „GOSPODA ZADLZIAŃSKA" Marszałkowska 84 Wieczorem DANCING GABINETY

O skoncentrowanie sił twórczych narodu

(Dokończenie ze str. 1-ej)

MARNOWANIE ENERGII

Sen. Kobylański w dłuższym przemówieniu stwierdza, że od dłuższego czasu naród polski marnuje **siły w bezpłodnych walkach.** Od dwóch lat akcja zmobilizowania wszystkich twórczych sił narodu nie dała rezultatu. **Bez zjednoczenia narodowego zaś nie załatwi się zgodnie z interesem Państwa sprawy stosunku narodu polskiego do mniejszości i nie osiągnie dynamiki w życiu gospodarczym.**

Jeden z wybitnych działaczy oświatowo - kulturalnych w Małopolsce Wschodniej powiedział niedawno, że w chwili obecnej zagadnienie Małopolski Wschodniej wymaga przede wszystkim kilkuset ofiarnych inteligentów, którzy by połowę swego odpoczynku niedzielnego poświęcili pracy narodowej na wsi. Tymczasem tych kilkuset inteligentów traci czas na kawiarnianych sporach. Brak siły, która by dała ludziom prężność i zorganizowaną wolę. Podobnie przedstawia się sprawa na Kresach zachodnich, podobny stan rzeczy dotyczy kwestii żydowskiej.

KONSOLIDACJA IDEOWA

Poza państwami totalnymi byłoby trudno o przykład **tak daleko posuniętej konsolidacji ideowej, jaka istnieje w narodzie polskim.** Olbrzymia większość skupia się około **katolicyzmu, nacjonalizmu i idei przebudowy gospodarczej.** Na przeszkodzie do zjednoczenia stoją jednak różne **ambicje osobiste „diabeł prestiżu partyjnego"**, a przede wszystkim połowiczność stosowanych środków. Akt zjednoczenia może być jedynie wynikiem woli i decyzji miarodajnych czynników państwa. Ci, którzy widzą jasno dzisiejszą sytuację Polski oczekują z niecierpliwością, żeby czynniki decydujące wezwały jednocześnie **panów Skwarczyńskich, Berezowskich, Mikołajczyków, Heinrichów i innych do skoncentrowania wszystkich sił twórczych narodu polskiego.**

Koncentracja nie ma polegać na czyimkolwiek **zwycięstwie czy kapitulacji.** Jedyną hierarchią jest **hierarchia cnót obywatelskich.** Nie jest rzeczą ważną czy na czele stanie uczestnik **ruchu** legionowego, czy opozycjonista. Wielka moralna przemiana musi się wyrazić w powołaniu do pracy kierowniczej **tych przywódców dotychczasowej opozycji, którzy dali dowód umiejętności twórczego działania politycznego.**

TYLKO NA DRODZE POJEDNANIA

Sen. Kobylański **wyraża wiarę,** że wkrótce **nastąpi konkretny akt mobilizacji politycznej, a przeprowadzenie tej mobilizacji wyobraża** sobie w następujący sposób: **Rozwiązanie się proprządowych i opozycyjnych grup i stronnictw o ideologii narodowej, równoczesne stworzenie jednolitego obozu narodowego o konstrukcji hierarchicznej w oparciu o naczelne autorytety w państwie, powołanie do kierownictwa obozu najbardziej wartościowych elementów bez liczenia się z ich dotychczasową marką polityczną.** Żaden z istniejących obozów politycznych w Polsce nie ma dość siły, by rozwiązać wewnętrzno - polityczne zagadnienie Polski. Są jeszcze u nas tacy, którzy z uporem tępych doktrynerów dowodzą, że Polska musi się zdecydować czy pójdzie drogą totalizmu, czy demo - liberalizmu. W rzeczywistości nie istnieją **żadne** zmumifikowane recepty ustrojowe. Polska nie może iść drogą kopiowania takich, czy innych wzorów. Naczelnym dążeniem w dziedzinie ustrojowej **musi być** połączenie elementu siły z elementem wolności. **Tylko na drodze pojednania wszystkich grup polskich stojących na stanowisku narodowym można osiągnąć pojednanie narodu w służbie państwa.** Niektórzy ludzie w obozie prorządowym myślą o załatwieniu sprawy za pomocą zniszczenia opozycji środkami mechanicznymi. Są to pomysły szkodliwe. **Wiara w wielkość Polski i praca dla niej, powinny być cementem, który stworzy zbiorową siłę.**

Obóz narciarski Koła Medyków

Koło Medyków SSSMUJP urządza w dniach od 19.3. do 17.4. br. obóz narciarski o charakterze sportowo - wypoczynkowym w Murzasichlu koło Zakopanego.

Warunki: Wpis 5 zł. (medycy — 3 zł.), **przejazd w obie strony oraz taksa kuracyjna — 18.50 zł.** Pobyt — 3 zł. dziennie.

Informacje w Kole Medyków ul. Oczki 7, tel. 9.89-86 codziennie oprócz sobót i świąt godz. 5—7.

Teraz dla każdego RADIO TELEFUNKEN



NA BATERIE ZŁ. 115.- NA PRĄD ZMIENNY ZŁ. 136.-

Demonstracja i sprzedaż w firmie „PROTOS" T. Dzierżek
Warszawa
PIERACKIEGO 18. TEL. 6.24-22
NOWY ŚWIAT 19. TEL. 314-24
Firma chrześcijańska

Ukraiński wywrotowiec skazany na 5 lat więzienia

Przed Sądem Okręgowym we Lwowie **toczyła się sprawa** przeciwko Teodorowi Hałapaczowi, absolwentowi gimn. ukraińskiego, oskarżonego **o** przechowywanie broni i nielegalnych druków ukraińskich.

W dniu 22 stycznia 38 r. w rocznicę proklamowania Ukrainy naddnieprzańskiej, uczniowie gimnazjum ukraińskiego zorganizowali **nielegalną** akademię, w czasie której zdjęli ze ściany klasy godła państwowe, zawieszając na ich miejscu godło ruskie „trójząb".

Kiedy do klasy począł dobijać się dyrektor gimnazjum uczniowie zatarasowali drzwi, zyskując w ten sposóba czas na zdjęcie trójząbu i zawieszenie emblematów państwowych. W tym samym dniu rozrzucono w gimnazjum antypaństwowe ulotki, które przyniósł i przechowywał oskarżony.

W wyniku rozprawy Hałapacz skazany został na 5 lat więzienia.

Sprawcy zajść we Lwowie będą wkrótce ujawnieni

LWÓW, 9.3. Według oficjalnego komunikatu, dochodzenia w sprawie **zajść** na uniwersytecie lwowskim w dniu 28 lutego b. r. w związku z urządzonym przez Polską Akademicką Młodzież Ludową odczytem dr. Stan. Sczotki z Krakowa o „Lwowskich ślubach Jana Kazimierza", doprowadziły już do ujawnienia istotnego przebiegu tych zajść i w niedługim czasie zostaną definitywnie ukończone. Między innymi szczegółowo stwierdzono nazwiska sprawców oraz osób, poranionych i pobitych, jak również i fakt, że sprawcy przed dokonaniem napadu zostali odpowiednio uzbrojeni i ugrupowani w lokalach Czytelni Akademickiej przy ul. Łozińskiego 7 (dom akademicki) i Wzajemnej Pomocy Medyków, mieszczącej się w budynku domu medyków U. J. K. przy ul. Słodowej 10.

W dotychczasowym toku tych dochodzeń, na wniosek prokuratury sądu okręgowego we Lwowie sądzia śledczy tegoż sądu po dokonanym przesłuchaniu zastosował środek zapobiegawczy tymczasowego aresztu względem następujących podejrzanych: **Stefan** Kotowicz stud. praw U. J. K., Feliks Brzezicki, stud. praw, Tadeusz Tarnowski stud. med. UJK. Antoni Koczarski, stud. med., Stanisław Zarembski, stud. med., Mieczysław Szamocki, stud. med., Stanisław Łucki, stud. praw, Tadeusz Lipski, stud. praw i Edmund Posłuszny, stud. praw.

Rokowania polsko-czeskie w sprawie podziału zobowiązań

W dniu 10 b. m. rozpoczynają się w Warszawie w gmachu min. Opieki Społ. rokowania między delegacją polską a delegacją czesko - słowacką, mające na celu uregulowanie całokształtu specjalnych zagadnień rozrachunkowych, związanych z odzyskaniem ziem, należących poprzednio do republiki czeskosłowackiej.

Najważniejsze zagadnienie rokowań ma stanowić sprawa podziału zobowiązań z tytułu ubezpieczeń społecznych w jak najszerszym tego słowa znaczeniu oraz uzyskanie finansowego pokrycia zobowiązań, które ewentualnie byłyby przejęte przez Polskę.

![TEATRY]

TEATRY

TEATR WIELKI: Dziś **„Verbum Nobile" i „Harnasie".**

TEATR POLSKI: „Obrona Ksantypy" L. H. Morstina.

TEATR NARODOWY: „Nasze miasto" Wildera.

TEATR NOWY: Dziś premiera komedii **„Week - end".**

TEATR MAŁY: „Temperamenty" Cwojdzińskiego.

TEATR LETNI: „Madame Sans Gene" Sardou.

TEATR ATENEUM: „Dziewczyna z lasu" J. Szaniawskiego.

TEATR „8.15": Dziś teatr nieczynny.

TEATR MALICKIEJ (Marszałkowska): **„Pani Bovary"** z Malicką.

TEATR MAŁE QUI PRO QUO: Rewia satyryczno - polityczna p. t. **„Pod parasolem".**

TEATR KAMERALNY: Komedia **„Dom wariatów".**

ROSYJSKIE STUDIO DRAMATYCZNE: „Most" Surguczowa.

INSTYTUT REDUTY (Kopernika 36-40): O godz. 8.10 **„Uciekła mi przepióreczka"** Żeromskiego.

CYRK: Dziś i codziennie 4 pop. i 8.30 w. epokowe widowisko: „Białe złoto" wodna pantomina **„Cyrk pod wodą"** w nowej inscenizacji.

TEATR DLA DZIECI T. ORTYMA W TEATRZE WIELKIM: W niedzielę o 12-ej i 4-ej po poł. na ogólne żądanie — **nieodwołalnie po raz ostatni** nowe **trzy bajki: „Kot w Butach", „Szklana góra" i „Pat, Patachon i Shirley Temple".** Bilety już w Kasie.

Teatr „MAŁE QUI PRO QUO"
„POD PARASOLEM"
rewia w 18 wybuchach z udziałem **CHÓRU DANA,** Heleny Grossówny, Stefanii Górskiej, Haliny Kamińskiej, T. Olszy, A. Boguckiego, Ws. Orłowa i B. Wasiela. **2 przedstaw. 7.30 i 10a.**

KINA

KINA CHRZESCIJAŃSKIE

Informacje o filmach dozwolonych dla młodzieży tel. 7.11-25.

HOLLYWOOD: **„Podejrzenie"** i rewia.

ITALIA (Wolska 82): **„Złotowłosa"**

KINO PARAFII ŚW. ANDRZEJA: **„Strzelec z Bengali".**

KINO PARAFII ŚW. AUGUSTYNA: **„Don Bosko".**

JURATA: **„Ubóstwiana"** i **„Po wielkiej wojnie".**

KOMETA: **„Kobieta, którą kocham".**

MARS: **„Radość życia"** i dodatki.

MIEJSKIE (Hipoteczna 8): **„Zamknięty świat".**

NAPOLEON: **„Trzy walce".**

(D. c. repertuaru kinowego obok)

PRAGA: **„Powrót o świcie"** i rewia.

PRASKIE KO: **„Profesor Wilczur"**

ROMA: **„Miasto chłopców"**

SOKÓŁ: **„Patrol na pustyni"** i **„Warszawska cytadela".**

STUDIO: **„Sierżant Berry".**

ŚWIAT: **„Perły korony"** i **„Prawda o miłości".**

Kiedy skończy się bałagan w P. A. Z. Z. M. „Liga"

We wtorek odbyło się Walne Zebranie Oddziału Warsz. PAZZM „Liga" w obecności 64 osób. Całkowita liczba członków Oddziału Warszawskiego nie przekracza 200 osób, bo warto przypomnieć, że około 100 osób **przyjętych w ostatnim półroczu ub. r.** zostało z „przyczyny formalnych" skreślonych co w rzeczywistości było spowodowane dążeniem do utrącenia **wzrastającej opozycji na terenie wewnętrznym** przeciwko niefortunnej polityce władz „Ligi". **Przewaga opozycji ujawniona na zebraniu w dniu** 9. 11. ub. r. spowodowała przerwanie powyższego zebrania przez prezesa **Zarządu Głównego** p. Przeździeckiego przed **wyborem** nowych władz.

Ostatnie zebranie miało również przebieg bardzo burzliwy.

Opozycja, która postawiła sobie za zadanie przeprowadzenie gruntownych **reform** na terenie „Ligi", uaktywnienie jej działalności, a przede wszystkim przez **uzdrowienie** stosunków wewnętrznych **umożliwienie** zgodnego współżycia i współpracy z istniejącymi organizacjami będącymi reprezentacją młodzieży akademickiej na terenie wewnętrznym, ostro krytykowała błędy zarządu.

Na samym wstępie zebrania wypłynęła sprawa ostatnich zajść w Politechnice Gdańskiej, wobec których „Liga" nie **zajęła** właściwie żadnego sprecyzowanego stanowiska, ograniczając się do nieokreślonego bliżej „zawieszenia" współpracy z „Deutschenstudentenschaft". Na interpelację jednego z **mówców** przedstawiciel Zarządu Głównego nie umiał podać żadnych konkretnych posunięć „Ligi" w powyższej **sprawie.** W rezultacie zgłoszono wniosek w **formie** wiążącego dezyderatu pod adresem Zarządu Głównego „Ligi" o natychmiastowe zerwanie wszelkich stosunków z „Deutschenstudenschaft". Wniosek przeszedł jednogłośnie, przy wstrzymaniu się od głosu przedstawicieli Zarządu Głównego.

W dalszym ciągu omówiono sprawę nadużyć finansowych popełnionych przez przedostatni Zarząd Oddziału z p. Koszlą na czele. Szeroko dyskutowano nad sprawozdaniami z przebiegu Walnego Zjazdu „Ligi", odbytego w lutym, przy czym przedstawiciele opozycji sprecyzowali w sposób wyraźny stanowisko, jakie ogół młodzieży akademickiej zajmuje wobec „Ligi". Podkreślono powtórnie niegatywny stosunek do organizacji i przebiegu Conseil CIĆ w Krynicy i wskazywano na niezbity **fakt,** iż „Liga" na terenie wewnętrznym znajduje się w stanie zupełnego rozkładu spowodowanego przez oportunistyczną politykę władz tej organizacji i niesłychane zakonspirowanie ich posunięć uniemożliwiające jakąkolwiek nad nimi kontrolę. Jest rzeczą niesłychanie **charakterystyczną,** że przedstawiciele **Zarządu Głównego** byli bezsilni wobec powyższych argumentów i nie potrafili się zdobyć na najmniejszy **nawet głos** we własnej obronie.

Na zakończenie zebrania odbyły się **wybory do nowych władz Oddziału, w wyniku których zwyciężyła** lista poparta przez Zarząd Główny większością 36 na 28 głosów. Oczywiście jest to tylko pyrrhusowe zwycięstwo czynników, trzymających się kurczowo obecnych form organizacyjnych „Ligi" i należy żywić nadzieję, że przy najbliższej okazji „Liga" otrzyma zarząd złożony z takich ludzi, którzy potrafią wyprowadzić z tej organizacji rzeczywistą reprezentację polskiej młodzieży akademickiej wobec zagranicy.

S. G.

Miasto w płomieniach 23 domy w zgliszczach

W Narolu pow. Lubaczów wybuchł groźny pożar, który objął niebawem połowę miasteczka.

Mimo energicznej akcji ratunkowej **pożar** strawił doszczętnie 23 domy. Kilkadziesiąt rodzin znalazło się bez dachu nad głową. Straty wynoszą ponad 200 tys. złotych.

Władze prowadzą dochodzenie, celem ustalenia przyczyn pożaru.

Smutne przygody turysty Po libacji został obrabowany

Do Warszawy przyjechał w celach turystycznych mieszkaniec Piotrkowa Stanisław Ofiarski, z zawodu kierowca samochodowy.

Ofiarski po przybyciu do stolicy i po zwiedzeniu szeregu ulic, doszedł na plac Kercelego. Tam poznał trzech młodych mężczyzn, którzy dowiedziawszy się, że Ofiarski jest turystą, zaofiarowali mu swe przewodnictwo po Warszawie.

Nowi znajomi zaprosili Ofiarskiego na obiad do jednej z restauracji przy ul. Ogrodowej. Libacja zakończyła się koło północy. Kaledzy wyprowadzili pijanego **Ofiarskiego na ulicę Żytnią, gdzie** ograbili go z pieniędzy w sumie 50 zł., a następnie **zdjęli z niego** palto i ubranie, pozostawiając go jedynie w **bieliźnie. Nieprzytomnego** Ofiarskiego znalazł **patrol** policji.

O zajściu Ofiarski **powiadomił** urząd śledczy, który wszczął dochodzenie. Zarządzono szereg rewizyj i obserwacyj **na placu Kercelego,** w **wyniku którego znaleziono** u drobnych **sprzedawców** starzyzny futro i ubranie Ofiarskiego. Wreszcie odnaleziono przygodnych znajomych niefortunnego turysty, którymi **okazali się 20-letni Zugmunt Mutrynowski, 19-letni Władysław Waligórski i 22-letni Jan Witkowski, zamieszkali przy ul. Ogrodowej 30.**

Aresztowani notowani byli w kartotekach urzędu śledczego za podobne rabunki.

BANK AMERYKAŃSKI W POLSCE SPÓŁKA AKCYJNA

W dniu 6 marca 1939 r. odbyło się w lokalu Banku Amerykańskiego w Polsce S. A., przy ul. Królewskiej Nr. 3, w Warszawie, Doroczne Zwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów Banku Amerykańskiego w Polsce Sp. Akc.

Po przyjęciu do wiadomości sprawozdania władz, zaakceptowaniu przedstawionego bilansu i rachunku strat i zysków, Walne Zgromadzenie uchwaliło udzielić władzom Banku pokwitowania z dokonanych czynności. Do Rady Banku powołane zostały przez Walne Zgromadzenie następujące osoby: pp. Dr. Axel Egnell jako prezes Rady, Karol Kozłowski i Gunnar Schönmeyr jako wiceprezesi, oraz Axel von Arbin, Axel Lindberg i Per Olaf Silfverskiöld jako członkowie Rady. Do Komisji Rewizyjnej na okres 1939/40 przez Walne Zgromadzenie wybrani zostali: pp. Dr. Karol Bertoni, Stig Lagerberg, Alfred Lewandowski, Czesław Tabor, Seth Svensson. Naczelnym Dyrektorem **Banku jest** tak jak i w roku ubiegłym p. **Herald Axell.**

Wykonawca wyroku partyjnego skazany na dożywotnie więzienie

Przed Sądem Apelacyjnym w Lublinie stanęło ostatnio dwuch komunistów: żyd Hejnoch Kupersztok i Marek Szymczuk, skazani przez Sąd Okręgowy na karę śmierci za zastrzelenie Teodora Napchaniuka w wyniku wyroku sądu partyjnego.

Sąd Apelacyjny karę śmierci zawiesił oskarżonym, skazując Kupersztoka na dożywotnie więzienie, towarzysza jego zaś na 12 lat.

Wybory w woj. łódzkim odbędą się 23 kwietnia

Woj. łódzki Józewski zarządził wybory do rad miejskich w Pabianicach, Piotrkowie i Tomaszowie Mazowieckim, ustalając **jako datę zarządzenia wyborów** dzień 9 marca, **a** jako dzień głosowania — **23 kwietnia br. Pabianice** i Piotrków **wybierają** po **40 radnych, zaś Tomaszów 32 radnych.**

Aresztowanie dziennikarza w Gdańsku

Policja gdańska aresztowała ostatnio red. dra Oscyana, współpracownika „Nemzeti Ujsag" — Budapeszt, **który przyjechał** do Gdyni i Gdańska, **by na miejscu zapoznać się z portami polskiego obszaru morskiego.**

ABC sportowe

Akademicy biją policjantów na planszy szermierczej

W ramach szermierczych mistrzostw **drużynowych** Polski, **AZS** warszawski odniósł podwójne zwycięstwo (w szabli i szpadzie) nad P. K. S-em.

W szabli akademicy w składzie: por. Zapaśnik, Szlubowski, Nawrocki i Żelasko pokonali policjantów **9:7**, a w szpadzie, Nawrocki, Szlubowski, Stadler i Żelasko odnieśli zwycięstwo w stosunku 8:6.

W spotkaniu szablowym wszystkie walki dla AZS-u wygrał por. Zapaśnik, w szpadowym — Nawrocki.

Bokserzy Polski i Niemiec zmierzą się 10 kwietnia b. r.

W dniu 10 kwietnia w Poznaniu odbędzie się pierwszy międzypaństwowy mecz juniorów Polski i Niemiec.

W zawodach wezmą udział zawodnicy, którzy nie ukończyli 21-go roku życia i nie reprezentowali dotychczas ani razu barw swego państwa.

Polski tenis w Nicei Zwycięstwa i porażki

NICEA, 8. 3. W **międzynarodowym turnieju tenisowym** Polacy spisują się nieźle. Oto wyniki:

Panowie (gry pojedyncze) **I runda:** Hebda — Hughes (6:8, 6:3, 6:2). Tłoczyński — Nyström (Szwed) (4;6, 6:1, 6:1). Baworowski — Waszyngton (Amer.) (6:0, 6:0).

II runda: Hebda — Pfaff (6:0, 6:4). Tłoczyński — Smerdy (Jugosł.) (6:4, 6:2). Mitic — Baworowski (4:6, 8:6, 9:7). (Gry podwójne) Tłoczyński i Baworowski — Delaford i Fletcher (6:3, 6:3).

Panie (gry pojed.): Deutsch—Siodówna (6:4, 6:1).

Gry mieszane: Florian i Puncec (Jugosł.) — Tłoczyński i Siodówna **(6:4, 6:4). Para Jędrzejowska — Baworowski** nie grała, ponieważ Jędrzejowska jest chora.

Polscy hokeiści biją Japończyków, Mandżurów i Rosjan

CHARBIN, 8. 3. W Charbinie rozegrano turniej hokejowy z **udziałem** reprezentacji Polaków z **Charbina,** drużyny mandżurskiej, japońskiej i rosyjskiej.

Pierwsze miejsce w turnieju zajęła **drużyna polska.**

Wojciech Kossecki

Ofensywa niemiecka na Litwę

Kowno, w marcu.

Od paru miesięcy — od czasu wyborów do Sejmiku — Kłajpeda zmieniła swe oblicze tak dalece, że trudno dziś mówić o tym kraju, jako o części Litwy. Faktycznie oderwała się już ona od Republiki Litewskiej, ciążąc coraz wyraźniej ku Trzeciej Rzeszy i w sposób coraz bardziej stanowczy zrywając wszelkie więzy, jakie ją z Litwą łączą. Kłajpeda coraz bardziej staje się narodowo - socjalistyczna, **coraz wyraźniej podkreśla swoją odrębność i zdaje się dążyć za wszelką cenę do tego, by oderwać się od Litwy — już całkiem formalnie.** Nie ma dnia, żeby prasa litewska nie zanotowała jakiegoś wypadku, podkreślającego dążenia Niemców kłajpedzkich, ujawniającego nie tylko ich niechęć, lecz poprostu wrogość względem Litwy; wrogość ta nieraz przejawia się w typowo niemieckich brutalnych aktach.

ŚLEPA POLITYKA

Trudno tu wybielać Litwinów. Bardzo duża część winy za obecne stosunki spada na nich — sami nieraz mówili o tym w ostatnich czasach. **Polityka litewska w stosunku do Kłajpedy była ślepa,** gdyż chciała wprowadzić w życie problematyczną zasadę litewskości kraju Kłajpedzkiego i Kłajpedy, nie licząc się w należytym stopniu z warunkami wewnętrznymi tego kraju. W wielu wypadkach pojedyńcze osoby traktowały Kłajpedę jako odskocznię w dokonywaniu interesów osobistych. To właśnie w połączeniu z niezrozumieniem potrzeb niemieckich mieszkańców, wpłynęło na tak zaognione stosunki, jakie obecnie panują między całkowicie już autonomiczną, a nawet niezależną Kłajpedą, a t. zw. Wielką Litwą.

CIOS DLA LITWY

Dla Litwy jest to tragedia. **Jest to cios zarówno materialny, jak i moralny.** Dziś już widać, że żadne ustępstwa ani obietnice dobrowolne czy quasi — dobrowolne ze strony Litwy nic nie pomogą — nie przybliżą Kłajpedy do Litwy. Kłajpedzianie - Niemcy mają dziś świadomość swej własnej siły kulturalnej i organizacyjnej i świadomość mocnego oparcia o Prusy, a za nimi o całą Rzeszę, która nie zawaha się przed żadnym wystąpieniem względem Litwy, gdy będzie chodziło o Niemców, w obronie „zagrożonych praw" Niemców kłajpedzkich. Oni tą pomoc czują i dlatego nie wahają się przed wystąpieniami o takim charakterze, że wyglądają one jak agresywne wystąpienia... suwerena.

Stykamy się z całym szeregiem faktów, rzucających się w oczy z niezrównaną wyrazistością. Już w ciągu ostatnich paru tygodni zaszły wypadki znamienne i bardzo wymowne.

SZKOLNICTWO NIEMIECKIE

A więc: dnia 15 lutego delegacja niemieckiego „Kulturverbandu" w Litwie wręczyła sekretarzowi generalnemu Rady Ministrów memoriał w sprawie niemieckiego szkolnictwa w Litwie. Memoriał ów wysuwa sześć żądań, wśród których znamiennym **jest żądanie zezwolenia na uczęszczanie do niemieckich szkół mniejszościowych wszystkim dzieciom niemieckim, bez względu na wpisaną do paszportów narodowość rodziców — jeżeli rodzice poczuwają się do niemieckości, oraz żądanie zwiększenia w ciągu 5 lat ilości szkół powszechnych niemieckich do liczby 50 przynajmniej** (chociaż według obliczeń niemieckich, mają oni prawo do 200 szkół powszechnych na terenie Litwy). W dniu 16 lutego ,dzień święta niepodległości Litwy w kraju Kłajpedzkim zaszedł cały szereg „nieporozumień" — t. j. zwykłych ekscesów, jak zrywanie chorągwi o barwach narodowych Litwy, plwania na te chorągwie i t. d.

KURS DLA SZTURMOWCÓW

Poza tym w Kłajpedzie otwarto **kursy dla szturmowców, ludzie witają się podniesieniem ręki i okrzykiem: „Heil Hitler",** został zorganizowany „Hitlerjugend", odbywają się ćwiczenia gimnastyczno - wojskowe i marsze przy śpiewie niemieckich pieśni żołnierskich; organizuje się „Arbeitsfront".

Ale to jeszcze nie wszystko. W prasie ukazały się wiadomości, których ani urzędowa „Elta" (Litewska Agencja Telegraficzna), ani pisma urzędowe nie zdementowały — jakoby w Kownie miał zostać zorganizowany „Ordungsdienst", a projekt uniformu został już przesłany do zatwierdzenia ministrowi spraw wewn.

OFENZYWA NIEMIECKA

Ofensywa zatem idzie na całej linii, **pełna, stanowcza i bezwzględna, kierując w stronę Litwy coraz nowe uderzenia — jedno za drugim** — nie dając czasu ani do namysłu, ani do wytchnienia, stwarzając coraz to **nowe żądania,** jeszcze zanim którekolwiek z poprzednich zostanie uwzględnione. **Zdumiewająca jest ta siła** ataku, a jej natężenie daje dużo do myślenia i dowodzi, że za Niemcami kłajpedzkimi stoi inna jeszcze siła — znacznie mocniejsza i groźniejsza — siła III Rzeszy która kieruje wszystkimi poczynaniami Bertuleita i dr. Neumanna. **I Litwa musi się cofać przed tymi atakami — chce, czy nie chce.** Jest za słaba, by móc się im opierać, strona zaś niemiecka — za silna, by okazywać jakiekolwiek względy — nawet natury grzecznościowej.

DYKTANDO

Najjaskrawiej bodaj ów bezwzględny stosunek Niemców kłajpedzkich względem Litwy wyraził się w faktach następujących.

Zazwyczaj po ukonstytuowaniu się, Dyrektorium składało wizytę w Kownie, przedstawiając się jeżeli nie rządowi, to przynajmniej prezydentowi Republiki. Ostatnie Dyrektorium tego aktu nie dokonało, a prezes Bertuleit w swym przemówieniu, wygłoszonym na zebraniu towarzyskim pracowników Dyrektorium w dniu 22 lutego oświadczył, że „nie jest jeszcze człowiekiem, któremu by do tego stopnia zabrakło ambicji, by szedł do ludzi kowieńskich, dopóki skutki procesu Neumanna i Sassa nie zostały ostatecznie usunięte". Natomiast „ostateczne usunięcie tych skutków polega na: 1) **zwróceniu skonfiskowanego mienia skazanych, 2) zwróceniu przedmiotów skonfiskowanych, do karabinów włącznie, 3) zwróceniu Dyrektorium wszelkich wydatków, związanych z procesem, 4) usunięciu z Muzeum Wojennego w Kownie zdjęć i ilustracyj, przedstawiających proces, 5) wynagrodzeniu strat, poniesionych przez skazanych i 6) zniszczeniu literatury, powstałej w związku z wyrokiem, który zapadł w tym procesie.**

Jest to poprostu... dyktando. Albo zrobicie to, czego żądamy, albo... nie spodziewajcie się naszej wizyty i nie miejcie do nas pretensji Stosunek — ultymatywny, wykluczający jakąkolwiek dobrą wolę.

POKOJOWA PENETRACJA

Obecnie sytuacja Niemców w Kłajpedzie nie pozostawia nie do życzenia, chociaż Bertuleit np. twierdzi, że Niemcy w kraju Kłajpedzkim są jeszcze dalecy od sytuacji normalnej, bo... chociaż „zniesiono stan wojenny i policję bezpieczeństwa, jednak jej urzędnicy przywdziali marynarkę celnika lub mundur policjanta pogranicznego i w dalszym ciągu szpiegują nas". Żadnych innych momentów negatywnych w ustosunkowaniu się Litwy do Niemców kłajpedzkich Bertuleit nie wysuwa!...—A po stwierdzeniu tego mówi, że „Niemcy Kłajpedzcy są dopiero na początku walki"... — Powstaje pytanie: jak daleko sięga walka, jeżeli obecnie dopiero jej początek, chociaż do zwalczenia pozostają tylko... szpiegujący celnicy?...

Zapewne też w związku z tymi żądaniami pozostawało tak długie **wstrzymywanie się Hitlera z przyjęciem nowego posła litewskiego w Berlinie, płk. Szkirpy.** Dopiero w ostatnim dniu lutego ten dyplomata mógł złożyć kanclerzowi Rzeszy swe listy uwierzytelniające, chociaż zmiana na stanowisku posłów w Berlinie i w Warszawie nastąpiła już dawno — przed trzema i pół miesiącami! Listy uwierzytelniające zostały przez Kanclerza **przyjęte** już po postawieniu żądań niemieckich. **Jakieś ustępstwa Litwa musiała poczynić.** Ale jakie — o tym nic jeszcze nie wiadomo.

DZIEN W POLITYCE

ZJAZD LUDOWCÓW W BUCZACZU

W Buczaczu odbył się zjazd Stronnictwa Ludowego z udziałem około 800 delegatów. Na zjeździe wygłosił referat dr. Tobisz ze Lwowa. Zjazd uchwalił rezolucję żądającą zjednoczenia narodu i realizacji postulatów nowosieleckich. Ponadto powzięto uchwałę w sprawie przewiezienia zwłok Drzymały na Skałkę do Krakowa.

ZNÓW ZMIANY W OZN

W kołach politycznych rozeszły się pogłoski o mających wkrótce nastąpić zmianach na stanowiskach sekretarzy prowincjonalnych obwodów wojewódzkich Obozu Zjednoczenia Narodowego.

Pierwsza zmiana ma ponoć nastąpić na stanowisku sekretarza Obozu Zjednoczenia Narodowego w Katowicach.

Dla KASZLĄCYCH i OSŁABIONYCH
LELIWA KARMELKI i Ekstrakt
Do nabycia w aptekach i drog.

OBRADY LUDOWCÓW MAŁOPOLSKI I ŚLĄSKA

Dnia 8 bm. odbyło się w Krakowie pod przewodnictwem p. Brunona Gruszki posiedzenie pełnego zarządu okręgowego Str. Ludowego na Małopolskę i Śląsk.

DZIENNIK DEMOKRATYCZNY W KRAKOWIE

W kołach zbliżonych do Klubu demokratycznego mówi się poważnie o rozpoczęciu wydawania w Krakowie nowego dziennika, na miejsce zamkniętego niedawno „Krakowskiego Kuriera Wieczornego".

„Nie będziemy opierali się na fikcjach"

Rozmowa z p. Karolem Krejczym docentem Uniwersytetu Praskiego

W Warszawie bawił ostatnio doc. Karol Krejczy. Docent Krejczy wykłada na Uniwersytecie Praskim literaturę polską i jest znanym naszym przyjacielem. Współpracownik naszej Redakcji przeprowadził z dr. Krejczym wywiad. Zaznaczyć należy, że doc. Krejczy jest człowiekiem o przekonaniach demokratycznych, ale w czynnym życiu politycznym udziału nie bierze.

Pana docenta Karola Krejczego z Pragi spotykam w kamienicy Baryczków, gdzie na zaproszenie Związku Słowiańskiego wygłosił odczyt „O współczesnej literaturze czeskiej". Ponieważ do chwili rozpoczęcia odczytu jest jeszcze kilkanaście minut czasu, korzystam z okazji i zadaję p. Docentowi kilka pytań. Sformułowanie tych pytań nastręcza pewne trudności. Bo przecież rozmowa o sprawach, które tak niedawno wstrząsnęły narodem czeskim, nie należy do najprzyjemniejszych. Pan Docent zdaje się to rozumieć i ułatwia mi podejście. Zaczynamy rozmowę. I właśnie mówimy o wydarzeniach ub. roku. Rozmowa schodzi na temat młodych.

Dla młodego pokolenia czeskiego wydarzenia roku ub. — mówi p. Doc. Krejczy — stanowiły niezwykle ciężkie przeżycie, tym cięższe, że **niespodziewane.** W tych przełomowych dla przyszłości narodu chwilach, młodzież, dawniej rozbita i skłócona, połączyła się. Połączyła się **w imię obrony niezależności politycznej narodu.** Dzisiaj o ruchu młodych Czechów nie można jeszcze powiedzieć coś ściśle określonego. W każdym jednak razie młodzież pierwsza dała przykład, jak należy dążyć do zjednoczenia narodu. Jej celem jest praca nad odbudową Czechosłowacji, nad spotęgowaniem sił narodu we wszelkich dziedzinach życia, **nad zwalczaniem uczucia depresji.** Młodzi chcą **w pozytywnej pracy** odnaleźć drogę do pełnego odrodzenia narodu.

— Czy tragiczne wydarzenia ub. roku wpłynęły na stosunek młodego pokolenia do demokracji?

— Niewątpliwie wśród dużej części młodego pokolenia **wiara w demokracje została zachwiana.** Mimo tego młodzież czeska w większej części jest przekonana, że **idea demokracji jest dobra, tylko trzeba z niej usunąć te wszystkie pierwiastki, które sprawiły wewnętrzne osłabienie demokracji,** już nie tylko czeskiej, ale i europejskiej i uczyniły ją słabą i nieodporną na siły wrogów. Trzeba zatem usunąć zbyt **wybujały indywidualizm,** który sprawił, że jednostka osłabiła jego wolność. Czesi w swym dążeniu do konsolidacji narodowej nie dążą do **zupełnej jednolitości,** wiedząc, że różnica przekonań istniała, istnieje i istnieć musi, ale że w pewnych sprawach zasadniczych różnice te trzeba **usunąć,** by połączyć wszystkich w społecznym wysiłku.

— A jaki, p. Docencie, jest obecnie stosunek młodych do komunizmu i Rosji Sowieckiej?

— Ażeby odpowiedzieć na to pytanie, cofnę się myślą nieco wstecz. W pierwszych latach istnienia Republiki, **podobnie jak w innych krajach europejskich, nasilenie rewolucyjne jest dość duże.** Nasilenie to z czasem pogłębia się; komunizm uzyskuje zwłaszcza dość znaczne **wpływy w sferach kulturalnych.** Pod wpływem tarć i znanych procesów Rosji Sowieckiej, wpływ **komunizmu** zaczyna maleć, i **dopiero sytuacja** międzynarodowa, **wytworzona żądaniami terytorialnymi Niemiec,** przyczynia się do wzrostu nastrojów ideowych, ale dlatego, że w Rosji Sowieckiej **widziały masy** czeskiego społeczeństwa najpewniejszą obronę przeciw wrogom. **Zachowanie się Rosji w pamiętnych dniach wrześniowych rozgoryczyło Czechów i dzisiaj wpływy komunizmu maleją z dnia na dzień.**

— Czy stosunek do Niemiec uległ w Czechosłowacji po ostatnich wydarzeniach tak zasadniczym zmianom, jak to powszechnbie się pisze?

Na to pytanie nie otrzymuję odpowiedzi. Widzę, że temat ten jest zbyt drażliwy i zbyt przykry dla mego sympatycznego rozmówcy.

Nie pytam tedy dalej. Pan Docent Krejczy kończy zapewnieniem:

— W młodym pokoleniu czeskim z przygnębienia rodzi się wola do nowego życia. **Ale w tym nowym życiu nie będziemy opierali się na fikcjach.**

Tak. Rozumiem dobrze o jakie fikcje chodzi.

Serdeczny uścisk dłoni kończy wywiad.

(w. dom.).

Pióra wieczne
po cenach fabrycznych
tylko
W CENTRALI WIECZNYCH PIÓR
„PIONIER"
wł. Kaz. Makowski
ul. Marszałkowska 111
OBOK KINA „ŚWIATOWID"

Jak to było przed 10-ciu laty

P. P. S. a międzynarodówka

Pomiędzy „Gazetą Polską" a „Robotnikiem" toczy się dyskusja na temat wpływów międzynarodówki w PPS.

„Gazeta Polska" przytacza ciekawe dokumenty zaczerpnięte z łam „Robotnika" z roku 1929.

„Robotnik" bronił wówczas gorąco Niemiec przed obciążeniem długami wojennymi:

Trudno w ogóle mówić o zmuszaniu Niemiec do płacenia ponad to, co one same przyjmą na siebie bez przymusu, drogą układów i porozumienia. Na tym stanowisku stoi Międzynarodówka Socjalistyczna i Zawodowa, a prędzej czy później stanowisko to zwycięży.

W interesie pokoju europejskiego i klasy robotniczej jest, by to nastąpiło jak najprędzej. Sprawa odszkodowań jest zmorą międzynarodową...

„O ile narady paryskie nie dadzą pomyślnego rezultatu sprawę odszkodowań będzie musiała ująć w swe ręce klasa robotnicza, by ją wreszcie zlikwidować".

Kiedy indziej „Robotnik" tak pisał:

Z drugiej strony Polska w swym interesie własnym winna dążyć do zbliżenia i do zacieśnienia węzłów z demokracją niemiecką. Jednym z najlepszych środków zapobiegania wojnie, jest bezpośredni i częsty kontakt ludności sąsiadujących ze sobą krajów, wymiana dóbr materialnych i duchowych między nimi...".

I tak marzył o przyjaźni z „demokracją" niemiecką:

„Burżuazyjna prasa polska, w odpowiedzi na wystąpienia prasy niemieckiej nawołuje do wzmocnienia siły zbrojnej i do pielęgnowania ducha mocarstwowego (!) dla odparcia zakus niemieckich. Recepta sam raz w myśl pragnień nacjonalistów niemieckich, dążących do utrwalenia między Niemcami i Polską „pogotowia zbrojnego", któreby w każdej chwili mogło rozpętać wojnę. Nie tędy droga! Jeśli idzie o siłę fizyczną i ducha „mocarstwowego", to nie podołamy 70 milionom Niemców, którzy poza tym wyprzedzili nas pod wielu względami o całe dziesięcielecia.

Jesteśmy przekonani, że taki zjazd socjalistów w Wystruciu, że wizyta grupy młodzieży TUR w Berlinie więcej przyczyniły się do dzieła pokoju, bezpieczeństwa Polski i trwałości granicy zachodniej, aniżeli armaty i tanki i „mocarstwowe" zamroczenie umysłów".

Dziś nastawienie „Robotnika" zmieniło się biegunowo. Powodem tego jest klęska Międzynarodówki w Niemczech — jest to jeszcze jeden z szeregu dokumentów stwierdzających międzynarodowe wpływy w Polskiej Partii Socjalistycznej.

Zmiana polityki czeskiej na Ruś Przykarpackiej

Rewaj jedzie do Berlina

Po zastąpieniu min. Rewaja przez min. Kłoczuraka podział kompetencyj w rządzie Rusi Przykarpackiej przedstawia się w następujący sposób: min. Stefan Kłoczurak, b. kierownik ukraińskiej frakcji czeskiej frakcji agrarnej, jest obecnie kierownikiem biura prezydium rady ministrów przy premierze Wołoszynie. Poza tym kieruje sprawami handlu, rolnictwa, robót publicznych i opieki społecznej. Min. generał Prchala kieruje skarbem, komunikacją i sprawami wewnętrznymi. Gen. Prchala odbył w Huszcie rozmowę z kierowniem „Siczy" ukraińskich, żądając usunięcia z Siczy żywiołów niepożądanych, a przede wszystkim emigrantów z Polski.

Prem. Wołoszyn protestował przeciwok mianowaniu min. Kłoczuraka musiał jednak zgodzić się na skutek presji finansowych rządu praskiego.

Ostatnie zmiany budzą **wielkie niezadowolenie** wśród Ukraińców. Prasa ukraińska w Polsce atakuje ostro rząd czechosłowacki. Prasa ukraińska uważa usunięcie min. Rewaja za radykalną zmianę polityki czeskiej w stosunku do Rusi Przykarpackiej i upatruje **przyczynę tej zmiany w w chęci poprawy stosunków** z Polską.

Ostatnie zmiany wywołały niezadowolenie wśród Niemców. B. **min. Rewaj** charakterze już **nieoficjalnym wyjechał** do **Berlin**

Granat

w kancelarii adwokata

Nieznani sprawcy rzucili granat do kancelarii adwokata E. Makucha w Zborowie. Wskutek eksplozji zostały uszkodzone sprzęty w kancelarii.

B. ochotnicy z 1920 r. domagają się

Tych samych praw

co uczestnicy walk o Niepodległość

Komitet Kół Pułkowych b. dywizji ochotniczej wysłał w dn. 8 b. m. depesze do p. premiera gen. dr. Sławoj - Składkowskiego, marszałków Senatu i Sejmu, przewodniczącego komisji wojskowej Sejmu gen. Skwarczyńskiego, oraz b. dowódcy b. 205 p. p. Ochotniczej p. sen. płk. Koca, w której imieniem kół Pułkowy.ch b. 201 Pułku Piechoty Ochotniczej, b. 201 Pułku Artylerii Polowej oraz b. 205 Pułku Piechoty Ochotniczej, zwraca się z gorącym apelem o wyrównanie wielkiej krzywdy, która się dzieje żołnierzom - ochotnikom walk o utrzymanie Niepodległości Polski.

Komitet domaga się, żeby zasługi ochotników zostały nareszcie po 20 latach należycie zrozumiane, i ażeby nastąpiło zrównanie praw żołnierza - ochotnika z prawami b. uczestników walk o niepodległość.

W obronie autonomii uczelni

Odezwa młodzieży ludowej

W związku z ostatnimi wypadkami we Lwowie polska akademicka młodzież ludowa wydała odezwę, w której m. in. czytamy:

„Ze względu na to, iż dokonany napad daje rozmaitym czynnikom podstawę do ataków na autonomię i eksterytorialność wyższych uczelni, oświadczamy, że jakkolwiek podobne nierozumne postępki odłamu młodzieży podważają przywileje uczelni akademickich, to jednak nie mogą one w żadnym wypadku stanowić podstawy do zniesienia ani ograniczenia autonomii uniwersyteckiej.

Wzywamy równocześnie ogół młodzieży, akademickiej o poparcie naszego stanowiska w walce o zagrożoną wolność nauki polskiej i prawa wyższych uczelni".

Cykl wykładów o Chrystusie
ks. prof. Dąbrowskiego

Stow. Kat. Młodz. Akad. „Iuventus Christiana“ chcąc dać możność młodej inteligencji pogłębienia wiedzy religijnej, zorganizowało tydzień wykładów p. t. „Chrystus“. Wykładowcą był ks. dr. Eugeniusz Dąbrowski, profesor Uniwersytetu J. P.

W pierwszych trzech wykładach („Problem Chrystusa w literaturze współczesnej“, „Mit czy historia“ i „Paweł z Tarsu i Chrystus“) ks. prof. Dąbrowski omówił dane źródłowe o pochodzeniu Chrystusa. Wymienił tu prelegent świadectwa Swetoniusza, Tacyta, Pliniusza Młodszego, Józefa Flawiusza oraz szczegółowo omówił dane źródłowe Pawła z Tarsu. Z listów Pawła z Tarsu wyczuwamy, że postać Chrystusa Pana była mu niezwykle bliska i dobrze znana. Szczegółowe i niezwykle wymowne opisy należy przypisać osobistemu kontaktowi Pawła z Apostołami.

W następnych czterech referatach („Istota nauki Chrystusa“, Magna Charta etyki chrześcijańskiej“, „Geneza kultu Chrystusa“) ks. prof. Dąbrowski omówił działalność Chrystusa jako organizatora Kościoła — Królestwa Bożego na ziemi oraz jako reformatora życia społeczno - moralnego. Pojęcia „Kościół i Królestwo Boże“ przedstawił Ks. Prelegent jako identyczne. Opierają się one jedynie na dwuch różnych aspektach: „Królestwo Boże“ — to realizacja rządów Bożych na świecie; „Kościół“ — to zrzeszenie religijne ludzi, którzy pracują nad jego realizacją.

Fundamentem — normą zasad Kościoła Katolickiego jest etyka chrześcijańska, zaś jej syntezą — Ewangelie. I choć w Ewangeliach nie znajdujemy kompletnego systemu etycznego, to nie można zaprzeczyć, że w księgach Ewangelii spotykamy dążność do pewnej syntetyzacji. Jest nią przede wszystkim „Kazanie na górze“, nazywane Magna Charta etyki chrześcijańskiej.

Następnie Prelegent scharakteryzował poglądy wiążące osobę Chrystusa z problemami społecznymi. Jedni widzą w Nim rewolucjonistę proletariackiego, inni odrzucają zupełnie społeczne nastawienie Chrystusa. Niewątpliwie Chrystus dał nowe poglądy na sprawy społeczne, a przede wszystkim na własność.

Własność jest ograniczona dobrem społecznym, miłosierdziem, miłością. „Miłość“ wzajemna w stosunkach społecznych — oto nowość socjalnej doktryny chrześcijańskiej. W całym więc życiu społecznym ludzkości są dwie fundamentalne zasady bez których nie może istnieć Kościół a bez nich nie może przyjść „Królestwo Niebieskie“ sprawiedliwość i miłość.

Całość wykładów zamknął Ks. Prof. Dąbrowski referatem „Geneza Kultu Chrystusa“. Kult i umiłowanie Syna Bożego, wypływa nie z tradycji, przyniesionych przez gminy chrześcijańskie, ale przez moc i potęgę Istoty Boskiej, Bóg-Jezus siejąc w okół swą dobroć, swą hojność i miłosierdzie, sam zapoczątkował kult, który dziś przeobraził się w panowanie i królowanie na świecie Boga - Chrystusa.

Pani moda ma głos

Kostium wiosenny

Wiosna za pasem — pora już pomyśleć o wiosennym płaszczu i kostiumie; tym bardziej, że krótkie kurtki futrzane, które nosiłyśmy w okresie przedwiośnia przez kilka lat z rzędu, jakoś ostatnio wyszły z mody. Dziś pani zrzuca futro czy płaszcz — i ubiera się odrazu w sportowy kostium — w żywych wesołych kolorach, by sprowokować jaknajprędzej „wiosnę prawdziwą“.

W tym roku mamy prawdziwy „embarras de richesse“, jeśli chodzi o wybór materiałów, fasonów, kolorów. Kostiumów jednobarwnych prawie się nie spotyka, najmodniejsze są komplety deux pieces - spódniczka inna, żakiet inny, przyczym najczęściej się spotyka żakiet w kratę lub pasy, a spódniczkę gładką; zresztą nie brak i zestawień kraty z paskami — np. żakiet beige w paski żółtawe, spódniczka taka sama beige w żółtawą kratkę.

Najpraktyczniej jest sprawić od razu dwa kostiumy — jeden cały w pasy lub w kratę, drugi cały gładki — w ten sposób mamy odrazu cztery komplety, możemy bowiem łączyć dowolnie spódniczki i żakiety. W zasadzie jednak pamiętajmy, że na spódniczki kraciaste mogą sobie pozwolić tylko osoby b. szczupłe, grubaski niech lepiej poprzestają na spódniczkach gładkich, a żakiety szyją w paski wzdłuż, lub kratkę b. drobną (— odpowiednia jest np. zuowu modna i niezawodna pepita).

Kostium wiosenny 1939 roku ma sylwetkę młodzieńczą, nieomal pensjonarską. Znikła dawna surowość klasycznego angielskiego kostiumu, — spódniczki są szerokie, poszerzane fałdami lub plisowaniem z przodu a nawet dookoła, lub cięte z kilku ukosów — krótkie, sięgają ledwie kolan. Żakiety różnej długości — od najkrótszych bolerek — do długich żakietów sięgających 10 cm. poniżej bioder — zawsze obcisłe. Jedynie w żakietach kompletów popołudniowych będziemy nosić falujące baskinki — falistość „zbiera się“ w tyle w rodzaj „puffu“, jaki był noszony za czasów Ludwika 15-go.

Klapy żakietów są krótkie, lekko zaokrąglone — kołnierzyków często brak, — wiele żakietów w ogóle nie ma ani kołnierza ani klap, — zakończeniem całości jest waziutki kołnierzyk oficerski pod samą szyją: żakiet zapinany do talii na jeden rząd guzików.

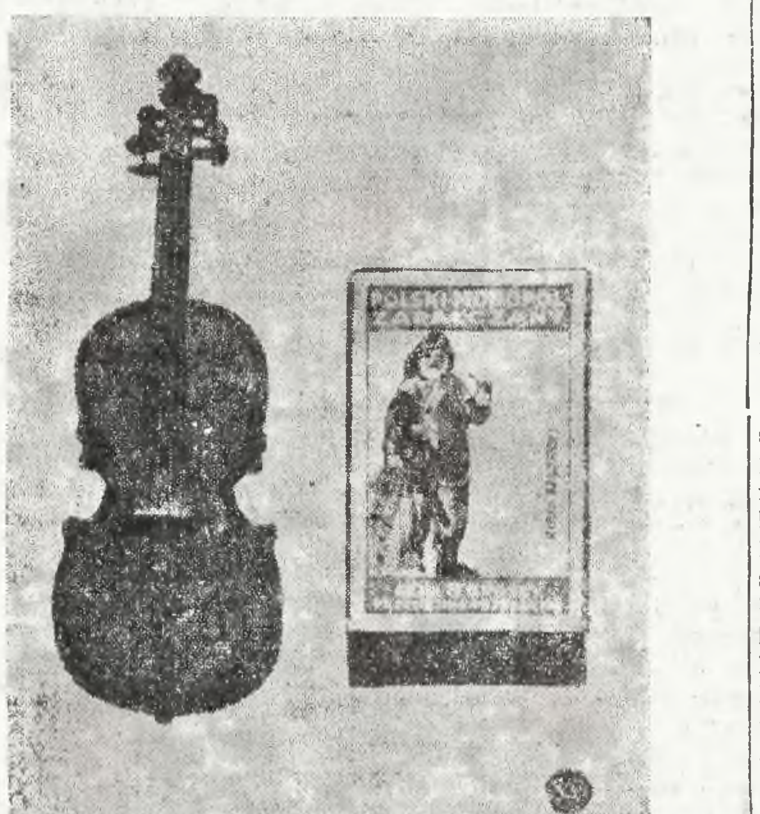
Płaszcze wiosenne — nosimy także bez kołnierzy, klapy krótkie i wyokrąglone z tego samego materiału lub b. płaskiego futerka np. breitszwanców. Plisowania i fałdy spotyka się także w wielu płaszczach, — fałdy gromadzą się z tyłu w dole tak, że płaszcz rozchodzi się wachlarzowato ku dołowi i nadaje sylwetce wygląd „dzwoneczka“. Z przodu płaszcze nie zachodzą połami, lecz tylko „dochodzą“, — spinają się w talii na jeden guzik lub związują na mają kokardkę. Góra płaszcza z przodu często jest ozdobiona stebnówkami, haftowaną ciemniejszą strzałką lub kilku fałdami ułożonymi b. płasko jak duże zakładki.

Wśród tkanin używanych na płaszcze i kostiumy wiosenne — przeważają diagonale i miękkie wełny kosmate jak angora (tylko znacznie grubsze), a także przerabiane w różnobarwne nieokreślone w tonie supełki tkaniny angielskie. Widzi się wiele odcieni jasno - szarych, beige w ciepłych tonach różowawych i żółtawych, dużo granatu i koloru sino - niebieskiego t. zw. „lotniczego“. W kratach — kolory żywe — turkusy, zimno - żółte, cyklamenowe łączą się z szarym, lila, fioletowym, granatowym i brązowym.

Alinette

Przy chronicznych schorzeniach woreczka żółciowego Minerogen F. F. Apteka Mazowiecka Warszawa Mazowiecka 10

NAJMNIEJSZE SKRZYPCE NA ŚWIECIE



P. Józef Świrek z Katowic wykonał najmniejsze skrzypce świata w najdrobniejszych szczegółach odpowiadające normom budowy normalnych instrumentów smyczkowych. P. Świrek jest absolwentem słynnej pracowni muzycznej Alberta Caresa et Francois w Paryżu. Na zdjęciu skrzypce p. Świrka obok pudełka zapałek.

Kronika kulturalna

UNIWERSYTET SŁOWACKI

Rząd słowacki wydał ostatnio rozporządzenie, w myśl którego uniwersytet w Bratislawie, który dotychczas nosił nazwę „Uniwersytetu im. Komeńskiego“, został przemianowany i będzie się odtąd nazywał „Uniwersytetem Słowackim“.

DOM, W KTÓRYM URODZIŁ SIĘ J. SŁOWACKI

W związku z wszczętą w prasie dyskusją na temat, czy istnieje jeszcze w Krzemieńcu dom, w którym urodził się Juliusz Słowacki, zawierającą najrozmaitsze dane i przypuszczenia, Komitet Ogólnopolski uczczenia J. Słowackiego w Krzemieńcu wyjaśnił, iż miejsce urodzenia wielkiego poety zostało ustalone. Jest nim t. zw. dworek Januszewskich, dziadków Juliusza, położony przy ul. Słowackiego. Komitet dysponuje licznymi dokumentami, stwierdzającymi, że posesja ta należała do Januszewskich.

Obecnie prowadzone są pertraktacje w sprawie jej wykupu z rąk prywatnych.

DAR DLA MUZEUM NARODOWEGO

Z zapisu ś. p. Sobiesława Poncet de Sandon, Muzeum Narodowe przyjęło 15 obrazów pędzla Andrychowicza, Braekelena, Żukowskiego, Ajwazowskiego, Dwornikowa, Iwanowa i innych.

Dar ten wzbogaca przede wszystkim posiadany przez Muzeum Narodowe zbiór malarstwa rosyjskiego, który ze względu na brak skompletowanego zespołu nie został dotychczas wystawiony.

DRZEWORYTY POLSKIE NA WYSTAWIE W PARYŻU

Na zaproszenie „Societe Nationale des Beaux - arts“ w Paryżu Towarzystwo Szerzenia Sztuki Polskiej Wśród Obcych organizuje w ramach wiosennego salonu paryskiego w Grand Palais osobną sekcję grafiki polskiej.

Na pokaz ten złoży się 50 drzeworytów, 25 współczesnych naszych grafików.

Z życia T. N. S. W.

W piątek, dnia 10 marca b. r., o godzinie 20 w lokalu T. N. S. W. (Al. Ujazdowskie 20 m. 8) Doc. Dr. Antonina Jabłońska wygłosi odczyt p t. „Wrażenia z pobytu w Chinach“.

Wstęp wolny dla członków T. N. S. W. i wprowadzonych gości.

„Fata - Morgana“
na Pustyni Błędowskiej

W odległości około 7 klm. na północno - zachód od Olkusza, poza wsią Klucze rozciąga się na zachód ku Błędowi wielki obszar piaszczysty, jedyny może w Europie co do wielkości, długość jego bowiem dochodzi do 9 i pół klm., a szerokość od 2 do 4 klm.

Pustynia ta t. zw. Błędowska, przedstawia idealną równinę, oto czoną wyżynami zalesionymi. Malowniczości dodaje jej koryto rzeki Białej Przemszy, zarośnięte po brzegach drzewami i kwiatami. Rzeka płynie przez środek pustyni.

Podczas spokojnej, upalnej i słonecznej pogody, kiedy od gorącego piasku nagrzeją się dolne warstwy powietrza, występuje ciekawe zjawisko mirażu — Fata Morgana. Polega ono na tym, że w pewnym oddaleniu widać pozorną taflę wody, a w niej odbijające się jak w lustrze, przedmioty, znajdujące się na krawędzi pustyni.

Zjawisko to budzi wśród okolicznych mieszkańców ogromne zainteresowanie.

Dzwony Oksfordu
posiadają romantyczną historię

Piękny, stary, posiadający romantyczną historię Oksford jest miastem dzwonów. Każda jego wieża i wieżyczka, okryta pyłem wieków jest dzwonnicą, kryjącą w swym wnętrzu głos, który dzisiaj podobnie jak w ciągu długich wieków zwiastował mieszkańcom miasta oraz studentom i profesorom dobre lub złe nowiny.

Są to dzwony stare i nowe, o głosie słodkim lub ostrym; wiele z nich posiada historię równie starą i romantyczną, jak i budynki, które je mieszczą.

Wspomnijmy chociażby dzwony Katedry Christ Church o pięknie brzmiących imionach: Hautclere, Douce, Clement, Austin, Marie Gabriel i John. Pięć ostatnich pochodzi z opactwa Osney, które uległo zniszczeniu w czasie likwidacji klasztorów, jeden z nich pochodzi z r. 1589. Wspomnijmy jeszcze melodyjne dźwięki Magdaleny i osiem srebrno - brzmiących dzwonów Merton, które pg. słów wybitnych znawców mają najpiękniejszy z pośród innych czternastu dzwonów Oksfordu.

Najsławniejszy jednak ze wszystkich jest Wielki Tom, olbrzym o wadze 7 i pół ton, zawieszony w wieży tego samego imienia. Co wieczór w pięć minut po dziewiątej wydzwania Wielki Tom sygnał wieczorny w chwili gdy bramy kolegium zostaną zamknięte na noc. Wielki Tom wydzwania wieczorem 101 uderzeń, gdyż tylu było studentów w czasie ufundowania Kolegium Kardynalskiego. Wielki Tom jest bardzo stary i, podobnie jak jego młodsi towarzysze z Katedry, pochodzi z opactwa Osney. W latach 1200—1620 był parokrotnie przelewany, ostatnia zaś raz w r. 1680 kosztem Biskupa Fell. Biskup Corbet w pięknym wierszu opowiedział o tej regeneracji dzwonu, ukochanego przez oksfordczyków.

Nowy numer „Pani Domu“

Na zachodzie bez zmian... brzmi ostrzegawczo tytuł artykułu w numerze 5 „Pani Domu“, artykułu, który wprowadza czytelnika w tok zagadnień rozważanych w omawianym zeszycie.

W przededniu Zjazdu Delegatek Związku Pań Domu, który w połowie marca ma obradować w Kaliszu nad przystosowaniem gospodarstw domowych do ekonomiki wojennej — zeszyt ten poświęca wiele miejsca tym niezmiernie ważnym problemom. „Dom zasobny“, „Wyżywienie kraju w czasie wojny“, „Przygotowanie kobiet niemieckich do obrony kraju“ i inne mają na celu zapoznanie ogółu kobiet z tego rodzaju zagadnieniami.

Poza tym w numerze znajdujemy wiadomości praktyczno - gospodarcze, jadłospisy i przepisy postne oraz spis wydawnictw opiniowanych przez Instytut Gospodarstwa Domowego.

Pismo „Pani Domu“ jest do nabycia w większych księgarniach, kioskach gazetowych i w Administracji pisma: Warszawa, Nowy Świat 9.

J. F. WITTKOP 72)

NIKOMU NIEZNANY PAN BROWN

Powieść współczesna

Autoryzowana adaptacja Eugeniusza Bałuckiego

Wszystkiego mógł się spodziewać, tylko nie tego, że firma zechce go zaangażować! To był doprawdy świetny kawał!... Raymond i S-ka proponowali mu wyjazd do Berlina celem ustalenia, jakie są możliwości wprowadzenia ich wyrobów na rynek niemiecki, dawali do zrozumienia, że tym może dobrze zarobić i zapewniając o głębokim szacunku, prosili o jak najszybszą odpowiedź.

— Mają niezłe pomysły! — stwierdził w duchu Soederlund.

Ucieszył się jednak — widocznie „nikomu nie znany pan Brown“ wywarł na nich silne wrażenie.

— Mają nosa! — snuł dalej — Tylko nie pospadajcie z krzeseł, jak się dowiecie, kim jestem w rzeczywistości!

Wyobrażał sobie, jakie miny będą mieli, gdy oświadczy, że jest Svenem Soederlundem, twórcą i do niedawna współwłaścicielem olbrzymiego przedsiębiorstwa „Soederlund i Wisby“.

Namacał filiżankę, podniósł ją do ust i zdziwił się, że jest próżna — nie pamiętał kiedy wypił kawę. Poruszył się nagle — wpadła mu pewna myśl do głowy.

Wprawdzie siedział bez pieniędzy i wskutek tego był bardzo skrępowany, jednak dla samego ich zdobycia nie zabrałby się teraz do żadnej pracy; po pierwsze był czym innym zajęty, po wtóre przewidywał, że nieporozumienie wyjaśni się wkrótce i będzie znów rozporządzał rachunkiem bieżącym w banku. Nasunęło mu się w tej chwili rozważanie o charakterze raczej zasadniczym. Teraz nadarzyła się sposobność do stłumienia wątpliwości trapiących go od kilku dni.

Musiał tylko powiedzieć sobie: jesteś bez pieniędzy i bez przyjaciół, którzy mogliby ci pomóc, więc sam sobie radź; już sprzedałeś fotomontaże i nawet bardzo korzystnie, choć nie posługiwałeś się swoim prawdziwym nazwiskiem, dobrze znanym w sferach przemysłowych, co ci powinno było w znacznym stopniu ułatwić pracę — innymi słowy, nie zanikły twoje zdolności i twoje walory osobiste, jesteś jeszcze dostatecznie silny, młody i świeży, by w razie potrzeby rozpocząć nowe życie.

Do Berlina? Dobrze, pojedzie do Berlina! Dlaczego nie miałby zbadać rynku dla fabryki mydła i perfum?! Z tym większą chęcią przyjmie propozycję, że pan Raymond okazał się bardzo miłym i uczynnym człowiekiem.

— Zaraz! — zawołał w myśli — Przecież zanosi się na to, że tak czy owak, a będę musiał wyjechać do Berlina! W sprawie Anieli. Mogę doskonale połączyć jedno z drugim... No, tak, z pewnością, trzeba będzie pojechać, bo muszę wreszcie zdemaskować tego Linera. A potem...

Urwał, bo wewnętrzny głos szepnął nieśmiało o dużej różnicy wieku. Już nie snuł planów na przyszłość, lecz ograniczył się do stwierdzenia, że nie ma prawa uchylać się od propozycji firmy Raymond i S-ka, gdyż daje mu ona wymarzoną sposobność do bezstronnej samooceny.

Zatelefonował z zapytaniem, kiedy można przyjść. Odpowiedź brzmiała: w każdej chwili!

Spojrzał na zegarek i osądził, że może to zrobić przed licytacją. Wobec tego udał się niezwłocznie na Boulevard St. Marcel.

Współwłaściciele fabryki mydła i perfum nie pospadali z krzeseł, gdy wymienił swoje prawdziwe nazwisko.

Oczywiście dużo słyszeli o wielkich zakładach „Soederlund i Wisby“. Nawiasem mówiąc, nie przyszło im do głowy, że to mogło być podszywanie się pod głośne nazwisko dla nadania swej osobie większego ciężaru gatunkowego.

Pan Raymond uśmiechnął się z lekko drwiącą pobłażliwością, jednak sprawiał wrażenie człowieka, któremu się udało wspaniałe pociągnięcie dyplomatyczne. Wiedział, że olbrzymie przedsiębiorstwo „Soederlund i Wisby“ nabył dawno koncern amerykański, więc skoro jego twórca sprzedał własną podobiznę dla reklamowania nowego mydła do golenia, a teraz zjawiał się na wezwanie, to widocznie okoliczności tak się ułożyły, że „musiał to zrobić“...

(D. c. n.).

Prześladowanie polskości nawet w kościele

Posłowie wzywają do wzajemności wobec Niemiec

Posłowie wielkopolscy St. Ratajczyk i Wł. Konieczny (nie należący do Ozonu) wystosowali interpelację do prezesa Rady Ministrów i ministra spraw wewnętrznych w sprawie „zastosowania po lityki wzajemności w związku z szykanami wobec mniejszości polskiej w Niemczech".

Interpelanci stwierdzają, że wielki niepokój budzą w społeczeństwie polskim coraz liczniejsze fakty, świadczące, iż mimo paktu polsko - niemieckiego z 26 stycznia 1934 r. i porozumienia o wzajemnym traktowaniu mniejszości z 5. 11. 1937 mniejszość polska w Niemczech podlega coraz bardziej bezwzględnemu i systematycznemu wynarodowieniu, gdy mniejszość niemiecka w Polsce cieszy się daleko posuniętą swobodą w pielęgnowaniu swojej odrębności narodowej i kulturalnej. Mimo, że przedstawiciele Rzeszy urzędowo stwierdzają, iż odrzucają metodę wynarodowienia Polaków dochodzi nawet do tego, **że ostatnie dziedziny, w których znalazła schronienie mowa polska tj. kościół i organizacje śpiewacze dotknięte zostały obuchem zarządzeń, które w praktyce oznaczają zupełne wytępienie w nich języka polskiego.**

W kościele po systematycznym zmniejszaniu liczby nabożeństw polskich doszło do tego, że władze zakazały nawet wydawania jedynego pisma dla katolików Polaków diecezji wrocławskiej, którym polecono zamiast „Posłańca Niedzielnego" czytać niemiecki organ diecezjalny.

Przedtym jeszcze w styczniu zakazano wydawania „Głosu Św. Franciszka", a redaktorom obu czasopism odebrano prawa redaktorskie. Równocześnie skonfiskowano śpiewnik polski wydany ku uczczeniu 50-lecia Towarzystwa Polsko - Górnośląskiego w Raciborzu, który miano rozdać wśród uczestników obchodu.

Uzasadniając w Sejmie konieczność ratyfikacji polsko - niemieckiego paktu z 26 stycznia 1934 minister spraw zagranicznych zaznaczył, że rząd polski kierować się będzie w przyszłości w regulowaniu wzajemnych stosunków mniejszościowych zasadą wyrażoną w staropolskim powiedzeniu „Jak Kuba Bogu, tak Bóg Kubie".

Interpelantom wydaje się, że przytoczone wyżej wypadki nadają się znakomicie do zastosowania tej jedynej słusznej zasady, tym bardziej, że Niemcy w Polsce bez przeszkód używają niemieckich śpiewników z hitlerowskimi piosenkami, a w czytankach szkolnych uznanych przez min. oświaty znajdują się niemieckie piosenki żołnierskie.

Interpelanci zapytują w końcu premiera i ministra spraw wewnętrznych, czy nie byłby skłonny zgodnie z miarodajnymi oświadczeniami rządu zastosować politykę wzajemności, celem przypomnienia komu należy, że Rzeczpospolita nie będzie biernie przypatrywać się pozbawianiu ludności polskiej w Niemczech elementarnych praw do zachowania swego ojczystego języka.

Mleko od wściekłej krowy

dawał do picia domownikom

We wsi Tyszkowice, pow. Horodenka, władze sanitarne dokonały niezwykłego odkrycia. Oto jeden z wieśniaków schował wściekłego psa do stajni z bydłem. Pies pokąsał krowę i parę koni, które zdechły. Mleko pokąsanej krowy wieśniak dawał domownikom.

Władze sanitarne poleciły wszystkich, którzy spożywali to mleko, szczepić przeciw wściekliźnie na koszt chłopa.

Przodownicy T. C. L. na Śląsku

prowadzą ruch społeczno-oświatowy

W niedzielę dnia 5 bm. w Katowicach odbyła się konferencja robotników, przodowników ruchu społeczno - oświatowego T. C. L. Przed rokiem robotnicy ci przeszli kurs pracy społecznej.

Poszczególni przodownicy złożyli na ręce Dyr. T. C. L. Ks. Dr. Milika sprawozdania ze swej pracy w ciągu roku. Owocna działalność oświatowa, jaką rozwinęli przodownicy, zakładając nowe koła T.C.L. wśród robotników, kierując świetlicami i t. p. stanowiła niezbity dowód, jak ważnym czynnikiem pracy oświatowej jest robotnik-działacz oświatowy.

Dla skoordynowania pracy poszczególnych przodowników, przeprowadzania wspólnych akcji oświatowych na terenie całego Śląska — robotnicy - przodownicy ruchu społeczno - oświatowego postanowili utworzyć koło T. C. L. Przewodniczącym Koła przodowników wybrany został p. Kostka z Brynowa, a zast. p. Nosiadek z Niedobczyc.

Koło nawiązało ścisłą współpracę z Śląskim Kołem Akademickim T. C. L.

Choć lokali przeróżnych jest tyle
u BLIKLEGO jest zawsze najmilej — N. Świat 35

RADIO

PIĄTEK 10. III.

6.30 Pieśń Wielkopostna. 6.35 Gimnastyka. 6.50 Muzyka. 7.00 Dziennik. 7.15 Muzyka. 8.00 Audycja dla szkół. 11.00 Audycja dla szkół. 11.25 Wiązanki na tematy operetkowe (płyty).

11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.03 Audycja południowa. 15.00 Audycja dla młodzieży. 15.20 Poradnik sportowy. 15.30 Muzyka obiadowa. 16.00 Dziennik. 16.08 Wiadomości gospodarcze. 16.20 Rozmowa z chorymi ks. Rękasa. 16.35 Koncert solistów. 17.20 Transmisja z Lasek. 17.45 Skrzynka techniczna. 18.00 Audycja dla wsi. 18.30 Powszechny Teatr Wyobraźni. 19.00 Muzyka Straussa. 19.45 Pogadanka aktualna. 19.55 Koncert rozrywkowy. 20.20 Reportaż z Watykanu. 20.36 Dziennik. Wiadomości meteorologiczne i sportowe. 21.00 Chór Polskiego Radia. 21.15 Koncert symfoniczny. 22.30 Odczyt. 22.45 Muzyka (płyty). 22.55 Przegląd prasy. 23.00 Dziennik. Komunikat meteorologiczny. 23.05 Wiadomości z Polski w języku francuskim.

NAJCIEKAWSZE AUDYCJE

17.20 „Dom ciszy i skupienia w Polsce" — ks. Wład. Korniłłowicz (transmisja z Lasek).
19.00 Muzyka Jana Straussa z f. „Wielki walc".
21.00 Chór P. R.: Hymny kościelne Jacka Różyckiego.
21.15 Koncert symfoniczny z udz. Aleksandra Umińskiego (fort.).

WARSZAWA II

14.00 Zespół Stefana Rachonia. 15.00 Koncert rozrywkowy (płyty). 16.05 Ludwik van Beethoven. 16.40 Sport. 16.45 Parę informacji. 16.50 Kącik solistów. 17.10 Pogadanka gospodarska. 17.25 Życie kulturalne stolicy. 17.40 Muzyka lekka (płyty). 20.05 Koncert symfoniczny. 21.05 Muzyka popularna (płyty). 21.20 Szkic literacki. 22.35 Recital śpiewaczy. 23.00 Koncert popularny (płyty).

POLSKIE STACJE KRÓTKOFALOWE

20.00 Dziennik. 20.05 Transmisje z Filharmonii Warszawskiej. Koncert symfoniczny.

POLSKIE STACJE KRÓTKOFALOWE

0.05 Polskie utwory na altówkę. 0.25 Audycja. 0.45 Dziennik w języku polskim i angielskim. 1.00 Omówienie programu na tydzień przyszły w języku angielskim. 1.05 Melodie wojskowe. 1.20 Gawęda żołnierska. 1.30 Koncert chopinowski. 2.00 Pogadanka. 2.10 Śpiewa Poznański Chór Katedralny. 2.20 Gra Sekstet Blaschke.

SOBOTA, 11 MARCA

6.30 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 6.35 Gimnastyka. 6.50 Muzyka (płyty). 7.00 Dziennik. 7.15 Muzyka (płyty). 8.00 Audycja dla szkół. 11.00 Audycja dla szkół. 11.25 Lekkie miniatury fortepianowe i skrzypcowe (płyty).

11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.03 Audycja południowa. 15.00 Teatr Wyobraźni dla dzieci. 15.30 Muzyka obiadowa. 16.00 Dziennik. 16.08 Wiadomości gospodarcze. 16.20 Kronika literacka. 16.35 Najpiękniejsze kwartety i kwintety klasyków wiedeskich. 17.20 Pogadanka. 17.30 Duety Jana Brahmsa. 17.50 Pogadanka. 18.00 Audycja dla wsi. 18.30 Audycja dla Polaków za granicą. 19.15 Koncert rozrywkowy. 20.20 Przemówienie ks. kardynała Hlonda. 20.35 Dziennik, Wiadomości meteorologiczne i Wiadomości sportowe. 21.00 Koncert rozrywkowy. 21.40 Skecz. 22.00 Koncert rozrywkowy. 22.40 Muzyka taneczna (płyty). 22.55 Przegląd prasy. 23.00 Dziennik i Komunikat meteorologiczny. 23.05 Wiadomości z Polski w języku niemieckim. 23.15 Melodie taneczne (płyty).

NAJCIEKAWSZE AUDYCJE

16.35 Najpiękniejsze kwartety i kwintety klasyków wiedeńskich.
21.00 Transmisja z Domu Śpiewaków w Łodzi — koncert rozrywkowy.
22.00 Koncert rozrywkowy — zespół Jacka Hiltona (Transmisja z Londynu).

WARSZAWA II

14.00 Dawne formy taneczne w muzyce nowoczesnej (płyty). 15.00 Sport. 15.05 Parę informacji. 15.10 Koncert solistów. 15.45 Życie kulturalne stolicy. 16.00 Muzyka taneczna (płyty). 17.15 Muzyka lekka. 18.15 Koncert kameralny. 18.40 Recital śpiewaczy. 21.05 Wirtuozi altówki (płyty). 21.50 Fragmenty mało znanych oper (płyty). 22.50 Koncert popularny (płyty).

STACJE KRÓTKOFALOWE

20.00 Dziennik. 20.20 W rytmie poloneza. 20.25 Audycja słowno - muzyczna o hejnałach.

STACJE KRÓTKOFALOWE

0.05 Utwory Henryka Wieniawskiego. 0.45 Dziennik w języku polskim i angielskim. 1.05 Śpiewa Stanisław Arciszewski. 1.35 Audycja słowno - muzyczna. 2.00 Pogadanka aktualna w języku angielskim. 2.10 Orkiestra wiejska.

—xxx—

NOTOWANIA GIEŁD WARSZAWSKICH

GIEŁDA PIENIĘŻNA

Dewizy: Amsterdam 281.40; Bruksela 89.10; Helsinki 10.98; Londyn 24.86; Nowy Jork (kabel) 5.30 i trzy ósme; Oslo 125.10; Paryż 14.07; Sztokholm 125.15; Zurych 120.35:

Pożyczki: 3 proc. prem. inwest I-ej em. 98.25; II em. 97.25 — 97.50; 3 proc. prem. inw. ser. I i II em. 101,00; dolarówka 44,50; 4 proc konsolidacyjna (większe) i (drobne) 68,63; 4 i pół proc. wewn. państw. 67,88; 5 proc. konwers. (po 100 zł.) 69,50; (drobne) 67,50.

Listy zastawne: 4 i pół proc. ziemskie seria V 65,25; 4 i pół proc. Pozn. ziemstwa kred. seria L 64,50; 4 proc. L. Z. ziemskie V seria 55,00; 5 proc. Warszawy (1933 r.) (po 100 zł.) 75,25 — 75,00; 5 proc. Lublina 64,00; 6 pr. oblig. m. Warszawy 6 em. 84,00.

GIEŁDA ZBOŻOWA

Pszenica jednolita 21.00 — 21.50, żyto 14.25 — 14.75, jęczmień 18,25 — 18.50, owies I st. 15.75 — 16,00, gryka 20.50 — 21.00, rzepak oz. 48,50 — 49.50, wyka 21.00 — 22,00, groch polny 23.50 — 25.50; koniczyna b. 310.00 — 330.00. mąka pszenna gatunek I 35.50 — 38.50, gatunek II 30.50 — 32,00, żytnia gat. I 24.25 — 24.75; żytnia razowa 19.25 — 19.75; otręby pszenne grubsze 12.75 — 18.25; średnie 11.75 — 12.25 miałkie 11.75 — 12.25, żytnie 9.75 — 10.50, makuchy lniane 22.50 — 23.00 makuchy rzepak, 14.00 — 14.50, siano prasowane 8.00 — 8.50, słoma prasowana żytnia 4.25 — 4.75.

Ruch pojazdów na ulicach

W czasie ćwiczeń O.P.L.G.

Wykroczenia będą surowo karane

Ukazało się zarządzenie Kom. Rządu na m. stoł. Warszawę, regulujące **ruch pojazdów w czasie trwania ćwiczeń obrony przeciwlotniczej w 1939 r.**

Według tego zarządzenia, pojazdy mechaniczne i konne w granicach m. stoł. Warszawy obowiązywać będą w czasie tych ćwiczeń w marcu rb. następujące wytyczne:

I. Od zmroku do świtu przez cały czas trwania ćwiczeń oświetlenie zewnętrzne uliczne będzie zredukowane i wtedy:

1) pojazdy mechaniczne winny kursować z szybkością nie większą niż 25 km. na godzinę ze zgaszonymi światłami wewnętrznymi. W autobusach, zamiast gaszenia świateł wewnętrznych, należy je tylko przyciemnić, a okna pojazdów dokładnie zamaskować ciemnymi nieprzeźroczystymi dla promieni świetlnych zasłonami,

2) światła przednie w pojazdach mechanicznych powinny być maskowane w sposób następujący: a) żarówki latarń przednich należy owinąć bibułą koloru żółtego lub pomalować na ten kolor dającą się zmyć farbą, b) szyby latarń przednich przesłonić celofanem lub bibułą koloru ciemnoniebieskiego, względnie pomalować na ten kolor dającą się zmyć farbą, c) nad przednimi latarniami stosować daszki ochronne, tekturowe, przymocowane do latarń najlepiej za pomocą krążków gumowych, sporządzonych ze starych dętek samochodowych.

3) Światła tylne powinny być zamaskowane na kolor ciemno - niebieski w sposób analogiczny, jak szyby latarń przednich,

4) dorożki i pojazdy konne winny kursować, zachowując porządek ruchu z zamaskowanymi latarniami lewostronnymi na kolor ciemno-niebieski, a z wygaszonymi latarniami prawostronnymi,

5) wyprzedzanie się pojazdów jest bezwzględnie wzbronione.

II. Z chwilą usłyszenia sygnałów alarmu lotniczego (ciągły ton syren fabrycznych, trwający trzy minuty) należy:

1) zatrzymać pojazdy mechaniczne i konne tuż przykrawężnikach chodników lub wjeżdżając prawymi kołami na chodnik tak, by na jezdni pozostawał wolny przelot nie węższy, niż 3 metry,

2) w pojazdach mechanicznych wyłączyć silniki, w pojazdach konnych wyprząc konie, uwiązać je na kantarach z przodu lub z tyłu pojazdu i o ile możności zakryć im oczy,

3) we wszystkich pojazdach zgasić światła, oprócz tylnych (zamaskowanych),

4) w żadnym wypadku nie wolno zatrzymać pojazdów: a) u wylotów bram, b) w odległości mniejszej, niż 10 metrów od skrzyżowania, c) na mostach, wiaduktach i pod wiaduktami, d) na ulicach, które doraźnie wskażą organa Policji Państwowej.

III. Z chwilą usłyszenia sygnałów odwołania alarmu lotniczego (ton przerywany syren, trwający trzy minuty) — ruch kołowy może być przywrócony, z ograniczeniami, wskazanymi w punkcie I, a ponadto prowadzący pojazdy muszą uważać, by nie wprowadzać pojazdów w te miejsca, w których są pozorowane skutki nalotu, jak np. zniszczenia jezdni, plamy gazów parzących itp.

W porze dziennej ograniczenia ruchu ulicznego wprowadza się na czas trwania alarmu lotniczego i wtedy obowiązują postanowienia punktu II.

Wykroczenia przeciwko powyższym nakazom karane będą w drodze administracyjnej.

Koncert „Latarni"

na ociemniałych

W dniu 12 bm. godz. 20 w sali Instytutu Głuchoniemych i Ociemniałych (Plac 3-ch Krzyży Nr. 4-6) odbędzie się koncert z łaskawym udziałem znakomitych i lubianych artystów stolicy: Ady Simon, Jana Ciżyńskiego, Mikołaja Ozierowskiego i Zofii Mikołajczewskiej.

Poza tym w koncercie weźmie udział jedyny w Polsce zespół cytr. Zofii Zdziennickiej.

Cały dochód z koncertu przeznaczony zosta. na pomoc ociemniałym ofiarom wojny. „Latarnia". Ceny biletów od 45 gr. do zł. 2 można nabywać w dniu koncertu w kasie Instytutu.

Losowanie premii

Pożyczki Inwestycyjnej

W trzecim i ostatnim dniu ciągnienia 3 proc. Premiowej Pożyczki Inwestycyjnej II emisji, padły następujące numery:

(Pierwsza liczba oznacza numer serii, druga numer obligacji).

Po zł. 300 na n-ry: 57—35 103—16 138—1 276—16 463—7 596—35 635—1 726—1 770—1 775—15 876—16 949—7 966—7 963—35 984—35 1220—35 1232—15 1365—7 1571—35 1746—15 1835—1 1881—7 1970—35 2030—35 2102—7 2106—7 2206—35 2283—35 2316—7 2442—16 2466—1 2527—16 2542—1 2615—1 2622—1 2653—35 2655—16 2802—1 2832—15 2847—15 2880—35 2976—35 3058—35 3160—7 3254—16 3382—1 3392—7 3407—16 3432—15 3512—16 3560—1 3570—16 3730—16 3815—16 3962—1 4064—7 4103—1 4076—16 4171—15 4185—16 4422—7 4442—15 4465—15 4462—16 4586—35 4638—1 4809—7 4811—16 4854—15 4907—16 4918—35 4976—1 5096—1 5182—15 5275—1 5302—15 5385—7 5425—7 5430—1 5454—35 5467—35 5596—35 5651—7 5698—7 5729—16 5820—15 5860—16 5893—35 5896—7 5963—15 5979—161 6008—6036—35 6106—16 6121—15 6148—7 6133—35 6188—7 6216—7 6224—7 6411— 6479—16 6542—15 6539—15 6553—1 6539—35 6610—1 6617—1 6632—16 6712—16 6731—7 6956—16 7086—16 7109—15 7167—16 7294—7 7313—16 7346—7 7411—35 7645—15 7747—16 7730—7 7755—1 7771—16 7795—1 7784—15 7924—16 7987—16 8038—15 8055—15 8114—16 8139—1 8141—15 8227—1 8259—7 8340—7 8446—15 8522—16 8556—35 8621—1 8757—16 8786—16 8796—15 8012—15 8889—1 8894—1 9107—15 9132—15 9155—7 9272—15 9284—15 9435 9463—1 9652—7 9743—1 9803—35 9871—16 9894 9977—16 10049—1 10064—7 10165—15 10165—35 10288—7 10298—16 10338—35 10359—15 10410—16 10568—7 10650—7 10716—15 10781—7 10883—7 10920—15 10946—7 11003—16 11050—7 11157—16 11181—35 11229—15 11362—7 11386—7 11386—35 11417—1 11418—16 11517—7 11535—7 11635—16 11719—35 11979—1 11986—35 12031—35 12157—35 12159—15 12142—15 12170—1 12175—1 12 78—7 12220—7 12301—15 12381—16 12459—35 12512—1 12574—7 12640—15 12647—15 12678—7 12777—16 13229—35 13283—1 13310—16 13418—35 13541—15 13719—1 13851—7 13869—7 13913—7 13923—1 13923—1 13960—7 14013—16 14015—15 14057—16 14059—15 14095—35 14095—42 14122—16 14314—15 14371—15 14424—15 1440—16 14459—35 14533—1 14599—35 14608—15 14649—1 14788—35 14844—35 14863—16 14917—7 15041—1 15129—7 15709—16 15750—16 15787—16.

15834—16 15902—15 15910—35 15949—15 15965—7 16016—1 16018—35 16062—1 16135—15 16177—16 16315 — 15 16387—1 16463—7 16465—15 16537—1 16591—15 16594 — 15 16671 — 16 16804 — 15 16810 — 15 16935 — 15 17071 — 16 17092 — 25 17126 — 15 17178 — 1 17155 — 17155 — 15 17210 — 16 17235 — 1 17293 — 15 17300 — 7 17738 — 15 17766 — 35 17860 — 35 17887 — 15 17924 — 7 17983 — 7 18051 — 15 18152 — 15 18187 — 1 18214 — 7 18234 — 25 18332 — 16 18466 —1 18441 — 7 18545 — 35 18563 — 35 18624 — 15 18718 — 7 18743 — 16 18822 — 35 18879 — 35 18905 — 15 19062 19128 — 15 19221 — 35 19863 — 35 19314 — 1 19352 — 35 19390 — 15 19561 — 1 19590 — 16 19614 — 2 19620 — 15 19708 — 1 19908 — 35 19911 — 1 20015 — 1 20030 — 7 20036 — 16 20089 — 15 20192 — 35 20228 — 35 20228 — 35 20231 — 7 20250 — 1 20318 — 1 20342 — 1 20335 — 6 20407 — 15 20524 — 7 20558 — 16 20565 — 7 20632 — 7 20643 — 1 20763 — 35 20861 — 16 20947 — 35 21049 — 16 21276 — 35 21319 — 35 21417 — 16 21664 — 7 21588 — 1 21596 — 7 21597 — 7 21659 — 1 21697 — 1 21754 — 1 21757 — 15 21804 — 1 21924 — 35 21927 — 1 21957 — 35 22166 — 35 22192 — 7 22197 — 1 22229 — 7 22260 — 35 22266 — 16 22308 — 15 22314 — 15 22374 — 7 22479 — 35 22455 — 35 22483 — 7 22564 — 16 22583 — 35 22618 — 16 22675 — 35 22763 — 1 22996 — 35 22982 — 1 22995 — 7

Skazanie czeskiego

dywersanta

CIESZYN, 8. 3. Sąd Okręgowy w Cieszynie rozpatrywał sprawę czeskiego dywersanta Jana Stubera, oskarżonego o zabójstwo starszego przodownika straży granicznej śp. Franciszka Młyńskiego oraz o przygotowanie zamachu na szkołę polską w Sobiszewie w powiecie frysztackim.

Sąd wydał wyrok, skazujący Stubera na 15 lat więzienia.

Prowokacje niemieckich nauczycieli

w Bydgoszczy

Policja państwowa w Bydgoszczy zatrzymała dwóch nauczycieli tamtejszego niemieckiego gimnazjum: Eckerta i Belehrbacha, którzy usiłowali zerwać z murów afisze Polskiego Związku Zachodniego. Profesorowie zeznali, że nie mieli zamiaru niszczyć afiszów, chcieli je zdjąć tylko celem dokładniejszego zapoznania się z treścią tych afiszów w domu.

Tymczasem stwierdzono kilka innych wypadków zdarcia, wzgl. zalania atramentem rozklejonych afiszów.

Wybory w Białymstoku

odbędą się 14 maja

Zarządzeniem wojewody białostockiego rozpisane zostały wybory do Rady Miejskiej w Białymstoku. Głosowanie odbędzie się w dn. 14 maja b. r.

Organizacje gospodarcze w Białymstoku powołały do życia specjalny komitet, którego celem jest uzgodnienie stanowisk poszczególnych grup polskich w Białymstoku i wystawienie jednej wspólnej listy polskiej przeciwko listom żydowskim i fołksfrontowym.

Bezczelność żydowska

Kto jest „właściwym" mieszkańcem Łodzi?

Aron Kałuszyner w „Expresie Łódzkim", omawiając sprawę emigracji ludności wiejskiej ze wsi do miast, podnosi wielki alarm twierdząc, że „emigracja do miast jest bardzo niepożądana dla właściwych mieszkańców Łodzi. Przybysze bowiem zabierają im miejsce".

Kogo na myśli ma p. Kałuszyner, mówiąc o „właściwych mieszkańcach Łodzi". Zrozumiemy, zajrzawszy do statystyki ludności miasta..

Myli się jednak p. Kałuszyner, uważając, że w tym wypadku właściwy człowiek jest na właściwym miejscu.

Właściwym człowiekiem będzie Polak, włościanin przychodzący do miasta, aby się tu zająć handlem.

Natomiast właściwe miejsce kupca żydowskiego jest za granicami Polski.

Od 1 sierpnia r. b.

Ciężarowe pojazdy konne

będą usunięte ze śródmieścia

Z dn. 1 sierpnia r. b. wejdzie w życie rozporządzenie Komisarza Rządu o ograniczeniu ruchu ciężarowych pojazdów konnych i wózków ręcznych na terenie miasta.

Ograniczenia dotyczą obszaru objętego ulicami: Wybrz. Gdańskie, Kościuszkowskie, Wiadukt Poniatowskiego od ślimaka, Solec, Ludna, Książęca, Rozbrat, Przemysłowa, Czerniakowska, Nowosielecka, Podchorążych, Nabielaka, Piaseczyńska, Dolna, Puławska, Pl. Unii Lubelskiej, Polna, 6-go Sierpnia, Al. Niepodległości, Filtrowa, Asnyka, Niemcewicza, Tarczyńska, Raszyńska, Al. Jerozolimskie, Żelazna, Twarda, Pl. Grzybowski, Przejazd, Długa, Pl. Krasińskich, Bonifraterska, Międzyparkowa, Wenedów.

Wyjątek stanowią ulice: Graniczna, Żabia i Rymarska oraz małe odcinki Czerniakowskiej, Dobrej i końca Al. Jerozolimskiej, Żelaznej, Twardej i Przejazd, na których ruch nie podlega ograniczeniom.

U wylotu ulic objętych ograniczeniem ruchu ustawione będą odpowiednie znaki drogowe. Wozy ciężarowe będą tam mogły krążyć w godz. 24—6 a inne, jak np. z pieczywem, mlekiem i tt. p. oraz wózki ręczne w godz. 24—9. W pozostałych godzinach ciężarowe pojazdy konne i wózki ręczne nie będą wpuszczane na obszar śródmieścia.

Defraudant

postradał zmysły

Po popełnieniu defraudacji uległ depresji psychicznej zawiadowca stacji Bubnów, pow. Włodzimierz, Jan Szopa.

Szopa usiłował popełnić samobójstwo, strzelając do siebie z dubeltówki. Postrzał nie był jednak groźny. Na tle przejść Szopa uległ pomieszaniu zmysłów i został umieszczony w zakładzie dla umysłowo chorych.

—xOx—

Wiadomości gospodarcze

TARGI KOŃSKIE W SKARYSZEWIE

W Skaryszewie koło Radomia zostały zakończone, trwające kilka dni, wielkie targi na konie. Podczas targów zawarto kilka tysięcy tranzakcyj na kwotę kilkuset tys. złotych. Zaznaczyć należy, że przybyło na te targi wielu kupców zagranicznych, przeważnie niemieckich, którzy dokonali pewną ilość zakupów koni ciężkich i koni do kopalń.

BUDŻET FOR

Odbyło się w Warszawie zebranie budżetowe Funduszu Ochrony Rybołówstwa, na którym komitet zarządu uchwalił plan finansowy FOR na rok 1939-40. Po stronie dochodów przewidywana jest kwota zł. 275.000, po stronie zaś wydatków zł. 254.670.

PRZEPISY STANDARYZACYJNE PRZY EKSPORCIE CEBULI

Min. R. i R. R. opracowało ostatnio przepisy standaryzacyjno - techniczne dla cebuli świeżej, przeznaczonej na eksport drogą morską i lądową, przy czym cebula niestandaryzowana będzie podlegała specjalnym opłatom Ponadto przewiduje się wprowadzenie cła wywozowego, które będzie zwracane jedynie za transporty kontrolowane i standaryzowane.

ŹRÓDŁA NAFTOWE W RADYMNIE

W Ostrowiu obok Radymna natrafiono w czasie wydobywania rudy żelaznej na źródła naftowe. Po ich dokładnym zbadaniu będzie można w razie stwierdzenia rentowności przystąpić do eksploatacji.

Min. Hore Belisha o przyszłej wojnie

Angielska armia ekspedycyjna w Europie

liczyć będzie 19 dywizji

LONDYN, 8. 3. Uzasadniając preliminarz budżetowy dla wojska, minister wojny Hore Belisha złożył dziś zapowiedziane oświadczenie, dotyczące siły armii ekspedycyjnej, przygotowywanej przez armię angielską celem wysłania na kontynent europejski na wypadek przyszłej wojny europejskiej.

Przyszła angielska armia ekspedycyjna liczyć będzie 13 dywizji piechoty (4 aktywne, 9 terytorialnych), 3 dywizje zmotoryzowane armii terytorialnej, 3 dywizje pancerne (2 aktywne, 1 terytorialna) oraz 2 brygady czołgów armii terytorialnej z przydzielonymi formacjami wojsk specjalnych. Ogólna siła armii ekspedycyjnej wynosić będzie zatym ponad 19 dywizji.

Armia ta na wypadek wojny wyruszy z Anglii na teren przyszłej wojny etapami z góry już ustalonymi. Z chwilą gdy wyruszy ostatnia partia armii ekspedycyjnej, armia dysponować będzie już należycie wyszkolonym i uzbrojonym uzupełnieniem.

Co do spraw personalnych, minister oświadczył, że zapotrzebowanie oficerów jest całkowicie pokryte. W czasie przyszłego roku **budżetowego nastąpi powołanie 1000 oficerów oraz 16.000 szeregowych rezerwy wojska aktywnego** na 2 miesięczne ćwiczenia. W ćwiczeniach tych weźmie udział również około 500 oficerów armii terytorialnej.

Podczas gdy efektywy wojskowe służby czynnej mimo korzystniejszych cyfr rekrutacyjnych pozostają nadal o 16.000 żołnierzy poniżej stanu etatowego, armia terytorialna po raz pierwszy przekroczyła w czasie pokoju pełny stan etatowy.

Efektywy armii terytorialnej podwyższone zostaną w nowym roku budżetowym do 250.000 żołnierzy.

Na wypadek wojny minister zapowiedział całkowitą reorganizację i ujednostajnienie systemu rekrutacji dla wszystkich resortów sił zbrojnych.

Koronacja Ojca Świętego

odbędzie się w Auli Błogosławieństw

CITTA DEL VATICANO, 8. 3. Uroczysta koronacja Ojca św. Piusa XII nastąpi w nadchodzącą niedzielę, dn. 12 marca, i, jak **zapewniają, odbędzie się w Auli** Błogosławieństw, **aby jak największej ilości wiernych dać** możność uczestniczenia w tej uroczystości.

Aula della Benedizione wraz z należącą do niej loggią nad portykiem Bazyliki zbudowana została przez słynnego renesansowego budowniczego Donato d'Angelo Bramante specjalnie w tym celu, by **wierni mogli** widzieć ceremonie **papieskie** i przyjmować **błogosławieństwo** Ojca św. zarówno **znajdujące** się wewnątrz **bazyliki św. Piotra, jak** i nazewnątrz, **na obszernym** placu przed świątynią.

Wydaje się przytym rzeczą niewątpliwą, że w najbliższym czasie, prawdopodobnie w niedzielę 19 marca lub w sobotę 18 bm. Ojciec św. jako biskup Rzymu uroczyście i oficjalnie obejmie w posiadanie bazylikę św. Jana na Lateranie.

Strajk w „Vacuum Oil"

przedmiotem interpelacji sejmowej

Poseł J. Milewski wniósł w środę do ministra opieki społecznej interpelację w sprawie **niedopuszczalnych represji zastosowanych przez dyrekcję firmy Vacuum Oil Company wobec personelu biurowego, a mianowicie natychmiastowego zwolnienia 12 osób z pośród składu delegacji pracowniczej, wyznaczonej przez ogół do pertraktacji o zawarcie umowy zbiorowej.**

Na wstępie pos. Milewski stwierdza, że w grudniu pracownicy biurowi Vacuum Oil Co w Warszawie zwrócili się do dyrekcji z prośbą o wypłatę trzynastej pensji, motywując to powszechnym zwyczajem w przemyśle naftowym i opierając się na obietnicach dyrekcji z przed roku. Wobec odrzucenia tej prośby pracownicy koncernu upoważnili swój związek zawodowy do pertraktacji nietylko o wypłatę trzynastej pensji, lecz także o zawarcie umowy zbiorowej. **Dyrekcja koncernu zgodziła się początkowo pod naciskiem inspektora pracy przystąpić do pertraktacji, potym jednak zgodę swą cofnęła i dla zastraszenia pracowników wymówiła pracę 12 delegatom. Forma wypowiedzenia** i równoczesne niedopuszczenie **tych 12 pracowników na teren firmy oraz usuwanie ich siłą przez woźnych, to fakty dotychczas w Polsce niespotykane i godne napiętnowania.**

Oburzeni tymi „kolonialnymi" metodami w stosunku do pracowników Polaków urzędnicy koncernu w liczbie 200 osób przystąpili samorzutnie do strajku okupacyjnego, który trwa już 6 dni. Ponieważ pośrednictwo inspekcji pracy nie dało dotąd żadnych wyników, pos. Milewski zapytuje czy

1) minister opieki społecznej gotów byłby wkroczyć i zabronić dyrekcji zagranicznego koncernu stosowania najwymyślniejszych form terroru, presji i szykan wobec pracowników wykonywujących w koniecznej obronie swych interesów zawodowych gwarantowane przez konstytucję prawo koalicji.

2) czy minister byłby skłonny zmusić koncern zagraniczny do skorygowania niemoralnych metod walki i natychmiastowego cofnięcia wymówień 12 delegatom prowadzącym w imieniu ogółu pertraktacje o umowę zbiorową.

3) czy minister gotów jest nakłonić dyrekcję Vacuum Oil Co do natychmiastowego podjęcia przerwanych pertraktacyj o układ zbiorowy.

4) czy i jaką egzekutywę gotów jest minister podjąć w porozumieniu z innymi władzami celem zapewnienia sprawiedliwej formy likwidacji zatargu na wypadek gdyby dyrekcja Vacuum Oil Co inspirowana przez swą zagraniczną centralę dalej wykazywała całkowite lekceważenie dla poszanowania kardynalnych praw pracowniczych i ignorowała obowiązujące w Polsce dobre obyczaje oraz honorowaną przez poważną część polskich pracodawców zasadę minimalnego choćby wymiaru sprawiedliwości społecznej.



Krwawy „rzeźnik Albacete"

na śniadaniu w Izbie Deputowanych

PARYŻ, 8. 3. Do przykrego zajścia którego bohaterem stał się deputowany komunistyczny Marty, doszło dziś, w czasie śniadania, wydanego przez prezydium Izby.

Mimo, że komunista Marty, osławiony organizator brygad międzynarodowych, znany pod przezwiskiem „rzeźnik Albacete", w ostatnich tygodniach był przez paryskie dzienniki prawicowe ostro krytykowany, przewodniczący Izby, Herriot, nie zawahał się zaprosić go wspólnie z innymi deputowanymi na śniadanie, organizowane zwyczajowo od czasu do czasu przez prezydium Izby.

Gdy kilku deputowanych prawicowych zauważyło, że zasiadają przy wspólnym stole z osobistością, której działalność poselską zakwalifikowali jako hańbę publiczną, zaczęli usilnie protestować.

Wreszcie 12 deputowanych opuściło salę, wśród nich znany deputowany prawicowy Taittinger, deputowany Vallin ze stronnictwa społecznego płk. de la Rocque i inni.

Stracili bez sądu 300 tramwajarzy

BURGOS, 8. 3. Z Barcelony **donoszą o aresztowaniu członków t. zw. komitetu kontrolnego dla spraw tramwajowych. Przyczyną tego zarządzenia jest udowodniony zarzut, że wspomniani członkowie w czasie reżimu republikańskiego stracili bez sądu przeszło 300 tramwajarzy barcelońskich.**

Więzienia zwykłe i specjalne

5 rodzajów zakładów karnych

Nowa ustawa o więziennictwie uchwalona przez Sejm

Na środowym posiedzeniu Sejmu dłuższą dyskusję wywołał rządowy projekt ustawy o organizacji więziennictwa. Projekt ten przeprowadza zasadniczą zmianę dotychczasowej organizacji, dzieląc więzienia karne na zwykłe i specjalne.

Więzienia specjalne dzielą się na kilka grup: obserwacyjno-rozdzielcze, w których ma się prowadzić badania skazanych, lecznicze dla słabych fizycznie, lub niebezpiecznych dla otoczenia, izolacyjne dla recydywistów i przestępców zawodowych, wreszcie więzienia — kolonie rolnicze i zakłady rzemieślnicze dla tych, którzy popełnili przestępstwo po raz pierwszy.

Poza wymienionymi kategoriami przestępcy odbywają karę w więzieniach zwykłych.

RZEMIOSŁA W WIĘZIENIACH

P. Jahoda - Żółtowski wytknął, że władze więzienne nastawiają swoje zakłady na produkcję masową, tworząc dotkliwą konkurencję dla drobnego rzemiosła. Daje się to szczególnie w znaki drobnemu rzemiosłu przy zamówieniach i robotach dla instytucji państwowych.

Zgłasza wniosek o skreślenie ustępu 2 art. 37, którego brzmienie może tworzyć podstawę do rozszerzenia wytwórczości więziennej na potrzeby wszystkich instytucji państwowych.

Wniosek ten poparty przez wiceministra sprawiedliwości **p. Chełmońskiego** przyjęto a ustawę uchwalono.

ZNIESIENIE ORDYNACJI RODOWYCH

Bez dyskusji uchwalono zgłoszony przez p. Ostafina projekt ustawy o zniesieniu ordynacji rodowych. Sprawozdawca **p. Mazurkiewicz** stwierdził, że ordynacje są anachronizmem i muszą być zniesione.

NA WYPADEK WOJNY

Ustawy: o powszechnym obowiązku świadczeń rzeczowych, o wycofaniu urzędów, ludności i mienia z zagrożonych obszarów państwa, oraz o komunikacjach w służbie obrony państwa uchwalono bez dyskusji.

INNE USTAWY

Przyjęto również ustawę dotyczącą gruntów państwowych w obrębie portów morskich, rozszerzającą kompetencje ministra przemysłu i handlu na wszystkie handlowe porty morskie w dziedzinie rozbudowy przemysłu, rozwoju handlu i rybołówstwa oraz budowy osiedli dla rybaków i marynarzy, a wreszcie ustawę o ochronie lasów prywatnych.



5 kwietnia

Wybór prezydenta Francji

PARYŻ, 8. 3. W kołach parlamentarnych oczekują ogłoszenia w najbliższych dniach terminu zwołania do Wersalu zgromadzenia narodowego, złożonego z obu Izb parlamentu francuskiego w celu dokonania wyboru prezydenta na miejsce prezydenta Lebrun, którego kandencja upływa w maju bież. roku.

Jako niemal pewny termin zwołania zgromadzenia narodowego uważany jest w kuluarach wtorek 5 kwietnia.

W kołach parlamentarnych zaczęto z pewnym ożywieniem dyskutować sprawę ewentualnych kandydatów na prezydenta. Z pośród wszystkich wymienianych nazwisk jedna tylko kandydatura może uchodzić za oficjalną. Jest to kandydatura byłego prezesa Izby Deputowanych deputowanego Ferdynanda Buisson, który dał wyraźnie do poznania, że zgodziłby się na wysunięcie swej kandydatury.

Nowy prezydent m. Poznania

wybrany głosami Klubu Narodowego

POZNAŃ, 8. 3. Dziś odbyło się nadzwyczajne posiedzenie Rady miasta Poznania celem wyboru prezydenta miasta.

Klub Stronnictwa Narodowego zgłosił kandydaturę adw. dr. Stanisława Celichowskiego. Klub Narodowego Obozu Pracy Samorządowej (OZN) wysunął kontrkandydaturę obecnego tymczasowego prezydenta miasta inż. Rugego.

Znaczną większością głosów klubu Stronnictwa Narodowego wybrany został prezydentem miasta Poznania mecenas Stanisław Celichowski.

Generalna podwyżka płac

uchwalona przez Faszystowski Komitet Korporacji

RZYM, 8. 3. Centralny komitet **korporacji ustalił** wysokość podwyżki płac w rolnictwie, przemyśle, handlu, w bankach i towarzystwach ubezpieczeniowych na 6 do 10 proc.

Żydki przeciw Radzie Adwokackiej

Bojkot seminarium dla aplikantów

Donosiliśmy już, że na **seminarium urządzonym przez Warszawską Radę Adwokacką w Sądzie Najwyższym dla aplikantów adwokackich wprowadzono osobne miejsca dla żydów. W odpowiedzi na to aplikanci żydzi seminarium zbojkotowali.** Rada Adwokacka wysłała do poszczególnych kancelarii adwokackich listy, żądające wyjaśnień w tej sprawie.

We środę odbyło się walne zebranie aplikantów żydów, którzy postanowili, że **dopóki podział miejsc nie będzie zniesiony, dotąd będą seminarium bojkotować.**

Warto zaznaczyć, że tym razem „rechtjingełesy" sprawy nie wygrają, gdyż w grę wchodzi autorytet Warszawskiej Rady Adwokackiej.

15 milionów dla rolnictwa

dodano w komisji senackiej

przy uchwalaniu ustawy inwestycyjnej

Senacka komisja budżetowa rozpatrywała w środę projekt ustawy inwestycyjnej.

W zakończeniu dłuższej dyskusji wyjaśnień udzielał p. wiceprem. Kwiatkowski, który zaznaczył, że w zakresie budownictwa państwowego przede wszystkim muszą być dokończone budowle rozpoczęte, jak Zamek Królewski i Urząd Wojewódzki w Warszawie, budynki Korpusu Ochrony Pogranicza, Min. Sprawiedliwości, Opieki Społecznej i Skarbu. Minister skarbu zajmuje się jedynie stroną finansową inwestycyj, zaś strona techniczna należy do odpowiednich resortów.

Ustawę uchwalono podwyższając sumę przeznaczoną dla rolnictwa z 15 na 30 mil. złotych. Wobec tego ogólna suma wydatków preliminowanych na inwestycje wyniesie nie 2 miliardy lecz 2 miliardy 15 milionów.

Dymisje i awanse

w Min. W. R. i O. P.

Ustąpienie wice-ministra Bleszyńskiego

W ministerstwie W. R. i O. P. zostanie wkrótce opróżniony i drugi fotel podsekretarza stanu. Po ustąpieniu prof. Alexandrowicza, ten sam los spotkać ma i płk. Ferek - Bleszyńskiego.

Na stanowiska te wysuwane są kandydatury prorektora Politechniki Warszawskiej prof. Straszewicza i prof. U. J. K. we Lwowie Z. Czernego, ściśle związanego z Jędrzejewiczami.

Wobec usunięcia różnic między min. Świętosławskim a resztą Rządu, w tym kontredansie min. Świętosławski, niestety nie weźmie udziału.

Partia „Krzyża Strzelistego"

BUDAPESZT, 8. 3. Na miejsce rozwiązanej niedawno węgierskiej partii nar.-socjalistycznej powstała nowa organizacja p. n. „Partii Krzyża Strzelistego". Przywódca nowej partii jest Hubay, b. przewodniczący rozwiązanej partii nar.-socjalistycznej.

REDAKCJA: Warszawa Al. Jerozolimskie 121 Telefony 666-62 (sekretariat 666-99 (ogólny)
ADMINISTRACJA. Warszawa Nowy Świat 15 m 1 — I piętro Zarząd i Dział Ogłoszeń tel 224-40 Kierownictwo biura kasa buchalteria 224 50 Prenumerata tel 309-32 Konto rozrachunkowe Nr 2 Konto P. K. O. Nr 33.400 Skrzynka Pocztowa 145 Adres telegraficzny ABC Warszawa
PRZEDSTAWICIELSTWA Łódź Piotrkowska 103 tel 111-44 Biuro czynne w godz 10—13, 15—18 Poznań, 27 Grudnia 2 Włocławek Cyganka 34 135 Kalisz Rzeźnicza 4, tel 477 Katowice ul Starowiejska 3.
PRENUMERATA: miejscowa (z odniesieniem do domu) i na prowincji zł 2.30 miesięcznie: wydanie B wraz z dziełami Sienkiewicza zł 3.30 miesięcznie Za granicą zł 4.00 Wyd B (z premią książkową) 6 50
Za zwrot nadesłanych a nie zamówionych rękopisów redakcja nie odpowiada

Ceny ogłoszeń: za miejsce wysokości 1 milimetr przez szerokość jednej szpalty (na wszystkich stronach po 6 szpalt) na 1-ej stronie — 1 zł w tekście (wśród artykułów) 80 gr., w reklamach (wśród ogłoszeń) — 60 gr., na ostatniej stronie — 70 gr. W dodatku niedzielnym 70 gr Notatki reklamowe — 1 zł Nekrologi 30 gr Komunikaty i wyjaśnienia — 1.50 zł. opisy specjalne — 3 zł., lekarskie 30 gr Drobne po 20 gr za wyraz, duże litery w ogłoszeniach „drobnych" liczy się za oddzielne wyrazy, tłusty druk — podwójnie Notatki reklamowe oznacza się cyfrą (N), a komunikaty — wyjaśnienia cyfrą (K.) Za terminy druku ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Dział ogłoszeń: Nowy Świat 15 m 1, I piętro Biuro czynne od godz 9 rano do 4 po poł Tel 224 40

Redaktorzy działów: **Jan Korolec** — publicystyka polityczna, **Jan Wyszyński** — dział zagraniczny, informacje polityczne i sprawozdania sądowe, **Antoni Szperlich** — dział gospodarczy i miejski, **Stanisław Włodek** — informacje i depesze nocne, **Andrzej Płodowski** — dział prowincjonalny, sportowy i akademicki, **Witold Domański** — dział kulturalny, **Tadeusz Żakiewicz** — kierownik działu ogłoszeń.

Wydawca: Spółka Wydawnicza „ABC" Sp. z ogr. odp.

Odbito w „Drukarni Literackiej" Warszawa Al. Jerozolimskie 121